

ISSN 1232-8448



# WIADOMOŚCI

# BRZOSZOWSKIE

DWUMIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY GMINY BRZOSZÓW

Brzozów / Górki / Grabownica Starzeńska / Humniska / Przysietnica / Stara Wieś / Turze Pole / Zmiennica

**WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK  
2024**

R. XXXIII, nr 5 (384)

**EGZEMPLARZ BEZPŁATNY**



**XXIV DZIEŃ PAPIESKI  
W STAREJ WSI**



# ALEKSANDRA SOWIŃSKA

**Uczennica  
Szkoły Podstawowej nr 2  
w Humniskach**

**WICEMISTRZYNIA ŚWIATA**

**W KATEGORII FITNESS DANCE 7 LAT  
PODCZAS  
MISTRZOSTW ŚWIATA W FITNESS SPORTOWYM  
NA XI GRAND PRIX  
ALEKSANDRY KOBIELAK - WORLD CHAMPIONSHIP  
GDAŃSK, 25-27 PAŹDZIERNIKA 2024**



Dwumiesięcznik społeczno-kulturalny  
Gminy Brzozów  
**„Wiadomości Brzozowskie”**

ISSN 1232-8448

Dyrektor Wydawnictwa: **Jerzy F. Adamski**

Redaktor Naczelny: **Agnieszka Adamska**

Redaktor techniczny: **Marzena Kędra**

Stała współpraca: **Marek Bluj, Jan Florek, Marek Marański, Marcin Michańczyk, Natalia Miłkiewicz, Mateusz Podkuł, Monika Sowińska, Nina Ścibor**

Adres redakcji: **Rynek 10, 36-200 Brzozów**

tel. **13 43 418 56**

e-mail: **wiadbrzoz@pro.onet.pl**

Wydawca, skład: **Muzeum Regionalne Im. Adama Fastnacht'a w Brzozowie**

Druk: **Wydawnictwo „Ruthenus” Rafał Barski, ul. Łukasiewicza 49, 38-400 Krosno**

Numer zamknięto 31 października 2024 r.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzega sobie prawo do redagowania, skracania i adiestacji nadesłanych materiałów oraz zmiany tytułów i śródtytułów. Przesłanie materiałów jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na ich publikację. Wydawca zastrzega sobie prawo do wielokrotnego, bezpłatnego wykorzystywania raz opublikowanych materiałów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Opinie wyrażane przez autorów na łamach „Wiadomości Brzozowskich” nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.

## NA STRONACH

**06**

### FAKTY I WYDARZENIA

Podpisanie umowy na podstrefę ekonomiczną

**07**

### FAKTY I WYDARZENIA

Wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę komendy PSP w Brzozowie

**16**

### FAKTY I WYDARZENIA

150 lat OSP w Brzozowie

**24**

### FAKTY I WYDARZENIA

Pamięci ppor. Franciszka Michańczyka

**34**

### KULTURA

Wystawa „Sanok w Brzozowie”

**36**

### ZAINTERESOWANIA

Podniebna pasja w Starej Wsi

**38**

### SYLWETKI

Profesor astronomii Stefan Ginwiłł-Piotrowski ze Zmiennicy

**42**

### SPORT

III Memoriał im. Przemysława Gruszki

## Gmina

## VI Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej w Brzozowie



**17 września w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Brzozowie odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej, w której oprócz radnych udział wzięli Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński, Sekretarz Gminy Brzozów Waldemar Och, Skarbnik Anna Konieczna, pracownicy Urzędu Miejskiego w Brzozowie i jednostek podległych oraz sołtysi i przewodniczący zarządów osiedli z Gminy Brzozów. Obradom przewodniczyła Dorota Kamińska.**

Nietypowo, bo od minuty ciszy rozpoczęła się wtorkowa sesja rady miejskiej. Na wniosek Przewodniczącej Komisji Kultury, Oświaty, Sportu, Turystyki i Wypoczynku RM Marioli Pilszak w 85. rocznicę sowieckiej agresji oddano hołd ofiarom.

Dalej Radni przystąpili do głosowania nad uchwałami. W pierwszej kolejności, Rada wyraziła zgodę na nieodpłatne nabycie nieruchomości na mienie komunalne Gminy Brzozów (działki nr 2099/2, 2106/2 i 2107/2 położone w Brzozowie). Radni zdecydowali również o udzieleniu dotacji celowej z budżetu Gminy Brzozów na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do re-

jestru zabytków lub do gminnej ewidencji zabytków w roku 2024 w ramach programu Rządowy Program Odbudowy Zabytków. Ponadto określili zasady zwrotu wydatków na świadczenia z pomocy społecznej przyznanych pod warunkiem zwrotu.

Podczas sesji, Rada zdecydowała też o zmianie uchwały nr XXXIII/368/2013 Rady Miejskiej w Brzozowie z dnia 23 sierpnia 2013 r. w sprawie wysokości opłaty za pobyt dziecka oraz maksymalną wysokość opłaty za wyżywienie w Żłobku Samorządowym w Brzozowie prowadzonym przez Gminę Brzozów oraz warunków zwolnienia od ponoszenia opłat oraz pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Ostatnie z uchwał dotyczyły spraw finansowych. W pierwszej kolejności, Rada uchylła uchwały: nr LXXII/735/2023 Rady Miejskiej w Brzozowie z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie zaciągnięcia zobowiązania finansowego przekraczającego rok budżetowy 2023 i nr LXX/688/2023 Rady Miejskiej w Brzozowie z dnia 31 października 2023 r. w sprawie zaciągnięcia zobowiązania finansowego przekraczającego rok budżetowy 2023. Radni podjęli też uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej dla Powiatu Brzozowskiego w 2024 roku. Dokonano również zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Brzozów na lata 2024–2039 oraz w budżecie Gminy Brzozów na rok 2024.

Ostatnim punktem tego dnia był wybór przedstawicieli do Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Brzozowie. Po wyczerpaniu porządku obrad, Przewodnicząca Rady Miejskiej w Brzozowie Dorota Kamińska, zdecydowała o zakończeniu sesji.

Źródło: UM Brzozów

## Gmina

## Radni jednogłośnie za wszystkimi uchwałami

**14 października odbyły się obrady VII sesji Rady Miejskiej w Brzozowie. Radni jednogłośnie przegłosowali dziewięć projektów uchwał.**

Po otwarciu i stwierdzeniu prawomocności obrad, Radni wysłuchali sprawozdania z realizacji uchwał z poprzedniej sesji oraz sprawozdania Burmistrza Brzozowa z działalności w okresie międzysesyjnym, które przedstawił Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński. W sesji uczestniczyli również: zastępca Bur-

mistrza Mariusz Bieńczak, Sekretarz Gminy Brzozów Waldemar Och, Skarbnik Anna Konieczna, naczelnicy, a także sołtysi oraz przewodniczący zarządów osiedli.

W pierwszej kolejności, Radni zdecydowali o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Gminy Brzozów: w drodze przetargu (działka nr 2658/1 położona w Górkach) oraz w drodze bezprzetargowej (działki nr 1516/6, 1516/7 i 2833/3 położone w Brzozowie) oraz podjęli uchwałę



w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości na mienie komunalne Gminy Brzozów (działka nr 2087/3 położona w Brzozowie). Dalej Rada wyraziła zgodę na zawarcie dwóch umów partnerskich: pomiędzy Gminą Brzozów (Partner Wiodący), Gminą Haczów i Samorządem Województwa Podkarpackiego (Partnerzy Projektu), dotyczącej wspólnej realizacji projektu pn. „Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 887 relacji Brzozów – Rymanów – Daliowa – projekt partnerski”, zgłaszanego do współfinansowania w ramach Programu Regionalnego Fundusze dla Podkarpacia 2021–2027 Priorytet FEPK.04 Mobilność i Łączność

Działanie 04.03 Zrównoważony transport pozamiejski typ projektów 4: Infrastruktura dla ruchu niezmotoryzowanego i mikromobilności oraz pomiędzy Gminą Dydnia, Powiatem Brzozowskim i Gminą Brzozów dotyczącej wspólnej realizacji projektu pn. „Poprawa infrastruktury ruchu pieszego na terenie powiatu brzozowskiego”, zgłaszanego do współfinansowania w ramach PROGRAMU REGIONALNEGO FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA PODKARPACIA 2021–2027 Priorytet FEPK.04 MOBILNOŚĆ I ŁĄCZNOŚĆ DZIAŁANIE FEPK.04.03 Zrównoważony transport pozamiejski typ projektów 4: Infrastruktura dla ruchu niezmotoryzowanego i mikromobilności.

W związku z powodzią, która wystąpiła na terenie Gminy Kłodzko oraz dużymi zniszczeniami jakie tam spowodowała, Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński zaproponował pomoc finansową w kwocie **50 tys. zł** z przeznaczeniem na usuwanie skutków powodzi, która dotknęła mieszkańców tej gminy. Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę. Wprowadzono również zmiany w budżecie Gminy Brzozów na rok 2024. Po wolnych wnioskach oraz wyczerpaniu porządku obrad, Przewodnicząca Rady Miejskiej w Brzozowie Dorota Kamińska, zdecydowała o zakończeniu sesji.

Źródło: UM Brzozów

## Gmina

# VIII nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej



**Trzydziestego października w Urzędzie Miejskim w Brzozowie odbyła się VIII nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej. W obradach, oprócz radnych uczestniczyli: Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński, Sekretarz Gminy Brzozów Waldemar Och, Skarbnik Anna Konieczna, naczelnicy, a także sołtysi oraz przewodniczący zarządów osiedli.**

Rada Miejska wyraziła zgodę na przeznaczenie do sprzedaży nieruchomości należących do Gminy Brzozów położonych w Górkach (działka nr 2662/4) i w Brzozowie (działki nr 1727/29, 1727/30). Zmianie

uległy stawki podatku od nieruchomości oraz ustalono dopłaty do ceny 1m<sup>3</sup> odprowadzanych ścieków dla wybranych taryfowych grup odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych.

Podczas sesji Radni udzielili pomocy finansowej dla Powiatu Brzozowskiego, wyrazili zgodę na zaciągnięcie zobowiązania wykraczającego poza rok budżetowy 2024 na realizację projektu pt. „Rozwój nowych społeczności energetycznych OZE w Gminie Brzozów” oraz została wprowadzona zmiana w budżecie Gminy Brzozów na rok 2024.

W trakcie sesji przedstawione zostały również informacje z dokonanej analizy oświadczeń majątkowych za rok 2023: Burmistrza Brzozowa i Przewodniczącej Rady Miejskiej w Brzozowie, radnych Rady Miejskiej w Brzozowie oraz pracowników Urzędu Miejskiego w Brzozowie i gminnych jednostek organizacyjnych.

Po wyczerpaniu porządku obrad, Przewodnicząca Rady Miejskiej w Brzozowie Dorota Kamińska, zdecydowała o zakończeniu sesji.

Źródło: UM Brzozów

## Gmina

## Dobiegły końca zebrania wiejskie w Gminie Brzozów



22 i 26 września z udziałem Burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego w sołectwach: Humniska-Skrzyżowanie, Humniska, Przysietnicy i Grabownicy Starzeńskiej odbyły się ostatnie zebrań wiejskich, na których uchwalono fundusze sołeckie na 2025 r.

Na spotkaniach Burmistrz przedstawił liczne inwestycje zrealizowane w ostatnim roku w Gminie Brzozów z podziałem na poszczególne sołectwa. Omówił również działania, związane z poprawą infrastruktury drogowej. Przedstawił także plany inwestycyjne, zmierzające do podniesienia jakości życia w naszym regionie, m.in. kwestię budowy nowoczesnego przedszkola i żłobka w Humniskach oraz budowy podstrefy ekonomicznej w Brzozowie.

Burmistrz przyjął również wnioski dotyczące bieżących potrzeb i problemów mieszkańców oraz odpowiedział na pytania uczestników zebrań.

Źródło: UM Brzozów

## Brzozów

## UMOWA NA BUDOWĘ PODSTREFY EKONOMICZNEJ PODPISANA



**budowę podstrefy ekonomicznej w Brzozowie. Koszt zadania to ponad 16,3 mln zł, z czego 15,2 mln stanowi rządowe dofinansowanie. To ogromna szansa na pobudzenie gospodarcze całego regionu.**

W podpisaniu umowy wzięli udział: właściciel firmy wykonującej inwestycję Prezes Sylwia Sikora, Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński oraz Skarbnik Gminy Anna Konieczna. Wykonawcą inwestycji została firma MAT-BUD Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Projekt obejmuje przebudowę dwóch skrzyżowań/zjazdów z drogą powiatową nr 2036R oraz drogę prowadzącą do terenów inwestycyjnych. Wybudowana droga będzie miała długość około 1400 mb, szerokość jezdni 7 m, zakres rzeczowy obejmuje również infrastrukturę towarzyszącą, tj. place manewrowe, zjazdy na poszczególne działki w obrębie drogi, chodnik oraz oświetlenie. Nowopowstała droga będzie spełniała parametry drogi o pełnej nośności. W ramach nowobudowanej drogi planuje się także, rozbudowę sieci wodociągowej oraz kanalizacji deszczowej i sanitarnej wraz z infrastrukturą. Strefa skomunikuje blisko 30 hektarów terenów inwestycyjnych w Gminie Brzozów. Zadanie planowane jest do realizacji w formule zaprojektuj-wybuduj.



Trzynastego września w Urzędzie Miejskim w Brzozowie została podpisana umowa z wykonawcą na

Źródło: UM Brzozów



## Wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę komendy PSP w Brzozowie

30 października w Brzozowie odbyło się uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę Komendy Powiatowej PSP oraz Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej.

– Gratuluję inwestycji i tempa realizacji. Cieszę się również, że nowe obiekty to nowe miejsca do szkolenia, do współpracy z ochotniczymi strażakami. Dziękuję i gratuluję strażakom z powiatu brzozowskiego. Życzę satysfakcji i sukcesów pracy, która już niebawem będzie mogła toczyć się w nowych obiektach, w nowych budynkach Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, jak i jednostki ratowniczo-gaśniczej w Brzozowie – mówił zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. Grzegorz Szyszko.

Jak przypomniała wojewoda podkarpacka Teresa Kubas-Hul, umowa na realizację inwestycji została podpisana w sierpniu br. w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie. Podkreśliła również, że nowa komenda, oprócz zapewnienia lepszego bezpieczeństwa mieszkańcom, będzie miała jeszcze jedną ważną funkcję – bezpieczeństwa ekologicznego. Brzozowska jednostka wejdzie w skład Ukraińsko-Polskiej Sieci Zarządzania Pożarami Lasów w Regionie Karpackim.

– Jestem przekonana, że za około 16 miesięcy spotkamy się ponownie w tym miejscu, aby wspólnie otworzyć nowoczesny i dobrze wyposażony budynek Komendy Powiatowej. Cieszę się, że wspólnymi siłami udało nam się doprowadzić do rozpoczęcia budowy – powiedziała.

Nowy obiekt składać się będzie z dwóch części: garażowej z zapleczem magazynowo-technicznym oraz administracyjno-biurowo-socjalnej. Będzie wyposażony w place manewrowe i stanowiska postojowe dla pojazdów.



Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński



Wojewoda Podkarpacki Teresa Kubas-Hul

Pieniądze na realizację projektu pochodzą z budżetu wojewody podkarpackiego, budżetu państwa, środków europejskich oraz budżetu gminy Brzozów.

W uroczystości wzięli udział podkarpacki parlamentarzyści, przedstawiciele duchowieństwa, administracji rządowej i samorządowej, szefowie służb mundurowych, komendanci miejscy i powiatowi PSP.

Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie

fot. Marek Wójcik

## Gmina

## Gmina Brzozów w czołówce dofinansowania



Gmina Brzozów znalazła się w czołówce dofinansowania dla gmin i powiatów w ramach Programu „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2025 .

Nasza gmina otrzymała jedno z największych dofinansowań w województwie podkarpackim zaraz za: Mielcem, Boguchwałą, Przeworskiem oraz Jasłem. Jest to też najwyższe dofinansowanie w historii naszej gminy dotyczące realizacji tego Programu.

Program finansowany jest w ramach Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Skierowany jest dla osób i dzieci z niepełnosprawnością. Dzięki realizacji Programu zatrudnienie otrzyma blisko 80 osób z terenu naszej gminy.

Dziękujemy Podkarpackiemu Urzędowi Wojewódzkiemu w Rzeszowie za pozytywne rozpatrzenie wniosku.

Źródło: UM Brzozów

## Brzozów

## Remont dachu na baszcie Brzozowskiego Domu Kultury zakończony

Dobiegły końca prace remontowe dachu na baszcie Brzozowskiego Domu Kultury. To ostatni etap prac służących poprawie zachowania stanu, zabytkowego budynku Towarzystwa Gimnastycznego „SOKÓŁ”. Dzięki temu budynek zyskał nowe, odświeżone oblicze.

Zakres prac obejmował demontaż istniejącego pokrycia dachowego na wieży budynku, wymianę zniszczonych elementów konstrukcji dachowej (z zachowaniem parametrów fizycznych dachu – wysokość, kształt, kąt nachylenia połaci) oraz wykonanie nowego pełnego deskowania połaci dachu wieży, poszycia dachowego wraz z montażem nowych gąsiorów, docieplenia stropu wełną nad pomieszczeniem w wieży i nowego orynnowania (rynna leżąca). Ponadto ponownie zamontowano iglicę wieńczącą dach wieży, instalację odgromową na wieży budynku i instalację elektryczną.

Koszt inwestycji to blisko **300 tys. zł**. Zadanie otrzymało dofinansowanie w wysokości **245 tys. zł** z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Źródło: UM Brzozów





Brzozów

## Środowiskowy Dom Samopomocy w Brzozowie po remoncie

Od ubiegłego roku prowadzone były prace remontowe w Środowiskowym Domu Samopomocy w Brzozowie. Dzięki uzyskanym dofinansowaniom ze środków budżetu państwa z zakresu administracji rządowej realizowanego przez gminę obejmujące rozwój infrastruktury środowiskowych domów samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi udało się przeprowadzić gruntowny remont wewnątrz budynku.



Wymieniono panele i płytki podłogowe oraz ściennie w jadalni, kuchni, sali spotkań i na schodach, holu, a także na trzech łącznikach między salami terapii. Prace objęły również malowanie ścian i sufitów oraz wymianę trzech sztuk skrzydeł drzwiowych wewnętrznych. Nowy wygląd zyskały też schody, na których zamontowano poręcze ściennie. Dzięki zakończonym pracom, budynek będzie teraz lepiej służył uczestnikom, oferując nowoczesne i komfortowe warunki do nauki oraz pracy.



Wartość całkowita inwestycji to ponad **100 tys. zł.**

Źródło: UM Brzozów

Brzozów

## Miejska Biblioteka Publiczna

z dofinansowaniem 10 tys. zł na nowości wydawnicze

Miejska Biblioteka Publiczna w Brzozowie zaprasza czytelników do skorzystania z nowej oferty wydawniczej. Książki zostały zakupione dzięki środkom uzyskanym w ramach „Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025”, zadania: „Dofinansowania dla bi-

bliotek publicznych na zakup nowości wydawniczych oraz usługi zdalnego dostępu do książek w formatach e-booków i/lub audiobooków i/lub synchrobooków – Priorytet 1, Kierunek interwencji 1.1. w ramach NPRCz 2.0”.

Źródło: UM Brzozów



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025



## Brzozów

## Nowy parking przy ul. Kopernika w Brzozowie



## Stara Wieś

## Dwie drogi w Starej Wsi zyskały nową nawierzchnię

Samorząd Gminy Brzozów bardzo mocno stawia na poprawę infrastruktury drogowej. Skutecznie sięga też po środki zewnętrzne na realizację inwestycji w tym obszarze. Jednym z takich zadań jest niedawno przeprowadzony remont drogi nr 6457 w Starej Wsi o dł. 277 mb, na którego udało się pozyskać fundusze z Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie, przeznaczone na ochronę gruntów rolnych, przy udziale własnym 20% wkładu gminy. Całość zadania kosztowała blisko **180 tys. zł.**

W Starej Wsi (mała strona) w tym roku udało się wyremontować jeszcze jedną drogę. W ramach inwestycji „Przebudowa drogi na działce gruntowej nr 700” wykonano podbudowę oraz nawierzchnię z betonu asfaltowego na dł. 230 mb. Wartość zadania wyniosła ponad **126 tys. zł.** Pokryta została ze środków funduszu sołectkiego i budżetu Gminy Brzozów. Dzięki inwestycji, znacznie poprawi się bezpieczeństwo i komfort jazdy mieszkańców.

Źródło: UM Brzozów



## Przysietnica

## Trzy drogi w Przysietnicy z nowymi nawierzchniami

Mieszkańcy Przysietnicy na przebudowę tych dróg czekali wiele lat. Dobiegły końca prace przy przebudowie trzech dróg na działkach gruntowych: 1498, 1555,1882 (k. dawnego domu nauczyciela), 7239, 7244/3, 7244/5 (w centrum wsi, k. sklepu Delikatesy Centrum) oraz 602, 924. Łączna wartość zadania wyniosła blisko **350 tys. zł**. Udało się to zrealizować, dzięki pozyskanemu dofinansowaniu przez Burmistrza Brzozowa z rządowych środków, funduszu sołectkiego oraz z budżetu Gminy Brzozów.

W ramach inwestycji, zrobiono podbudowę z kruszywa łamanego oraz nawierzchnię z betonu asfaltowego na trzech odcinkach dróg. Ponadto wykonano krawężniki drogowe oraz żeliwny ciek liniowy, zaś całość dróg została wykończona poprzez obsypanie poboczy oraz regulacje istniejących zjazdów. Dzięki tej inwestycji, zwiększył się nie tylko komfort jazdy, ale przede wszystkim bezpieczeństwo użytkowników tej trasy.

Źródło: UM Brzozów

## Przebudowa drogi na działce gruntowej 7239, 7244/3, 7244/5 w miejscowości Przysietnica



## Przebudowa drogi na działce gruntowej 602, 924 w miejscowości Przysietnica



## Przebudowa drogi na działce gruntowej 1498, 1555,1882 w miejscowości Przysietnica



Brzózów

# Narodowe Czytanie „Kordiana” Juliusza Słowackiego

W ramach XIII edycji Narodowego Czytania 12 września odbyło się w Amfiteatrze w Brzozowie wspólne czytanie lektury Juliusza Słowackiego „Kordian”. Akcja organizowana jest od 2012 r. pod patronatem pary prezydenckiej. Organizatorami brzozowskiej odsłony ogólnopolskiej akcji byli Burmistrz Brzozowa, Miejska Biblioteka Publiczna w Brzozowie, Muzeum Regionalne im. Adama Fastnachta w Brzozowie oraz Brzozowski Dom Kultury.



Fragmety „Kordiana” Juliusza Słowackiego przeczytali: zastępca Burmistrza Brzozowa Mariusz Bieńczyk, Wicestarosta Brzozowski Adam Jajko, przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu, Turystyki i Wypoczynku Rady Miejskiej w Brzozowie Mariola Pilszak, Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie insp. Mirosław Wośko, zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie bryg. Bogdan Biedka oraz przedstawiciele Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Brzozowie Krystyna Pigoń i Maria Śnieżek. Ponadto fragmenty aktów 1 i 2 lektury odczytali uczniowie szkół: I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie (Maja Błachut, Julia Smoleń, Maria Bo-

ber, Marlena Dmitrzak i Jakub Koszyta pod opieką nauczycielek: Małgorzaty Kuligi i Joanny Nowak-Kopeć), Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie (Kacper Jajko, Antonina Jastrzębska, Dawid Blama i Szymon Gurgacz. Uczniów przygotowały nauczycielki: Justyna Oleniacz, Sabina Niemczyk i Katarzyna Rychlicka) oraz Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie (Hubert Bak, Fabian Barszczowski i Karol Freus pod opieką nauczycielek: Agaty Supel, Joanny Ignasiak-Fąfary, Doroty Golonki i Sabiny Myćki). Całość wydarzenia poprowadziła Agnieszka Adamska z Muzeum Regionalnego im. Adama Fastnachta w Brzozowie.

Bardzo dziękujemy I Liceum Ogólnokształcącemu im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie, Zespołowi Szkół Ekonomicznych w Brzozowie oraz Zespołowi Szkół Budowlanych w Brzozowie za włączenie się w akcję #NarodoweCzytanie.



Składamy też serdeczne podziękowania dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzozowie Krystynie Rymarz wraz z paniami Agnieszką Dydek i Anetą Gmitrzyk za pomoc merytoryczną, jak i piękną dekoracją, która przeniósła słuchaczy w świat bohaterów lektury



oraz dyrektorowi Muzeum Regionalnego im. Adama Fastnachta w Brzozowie Jerzemu Ferdynandowi Adamskiemu wraz z pracownikami Agnieszką Adamską, Mateuszem Podkulem i Markiem Marańskim za przygotowanie wydarzenia.

Za rok wspólnie zasiądziemy do poezji Jana Kochanowskiego. Już dziś serdecznie zapraszamy!

Źródło: UM Brzozów

## Gmina



## Nauczyciele odebrali akty mianowania

Trzynastu nauczycieli z placówek oświatowych Gminy Brzozów dołączyło do grona nauczycieli mianowanych. Akty mianowania odebrali 16 września z rąk sekretarza Gminy Waldemara Ocha i Naczelnika Wydziału Spraw Społecznych, Edukacji i Kultury Urzędu Miejskiego w Brzozowie Niny Ścibor, którzy pogratulowali im awansów i życzyli dalszych sukcesów w pracy zawodowej.

Do egzaminu na stopień nauczyciela mianowanego przystąpili: **Maria Patryn** – Przedszkole Samorządowe nr 1 w Brzozowie, **Agnieszka Burnat** – Przedszkole Samorządowe w Grabownicy Starzeńskiej, **Joanna Pietrasz** – Przedszkole Samorządowe w Grabownicy Starzeńskiej, **Jolanta Wrona** – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Humniskach, **Justyna Klucz** – Szkoła Podstawowa nr 1 w Zespole Szkół nr 1 w Przysietnicy, **Ewelina**



**Oblój** – Przedszkole Samorządowe w Zespole Szkół nr 1 w Przysietnicy, **Sylvia Stawecka** – Szkoła Podstawowa w Starej Wsi, **Katarzyna Morajko** – Szkoła Podstawowa w Starej Wsi, **Agnieszka Kuliga** – Szkoła Podstawowa w Grabownicy Starzeńskiej, **Justyna Zimoń** – Szkoła Podstawowa w Turzym Polu, **Kamila Połoczny** – Szkoła Podstawowa w Górkach, **Aneta Szalajko** – Szkoła Podstawowa w Górkach, **Anna Bania** – Szkoła Podstawowa w Górkach.

Źródło: UM Brzozów

## Brzozów

## Stowarzyszenie Ludzi Twórczych w Kazimierzu Dolnym

Stowarzyszenie Ludzi Twórczych z Brzozowa już kolejny raz w tym roku wzięło udział w prezentacjach rękodzieła, tym razem w Kazimierzu Dolnym.

Należy wspomnieć, że organizacja w br. była już w Boguchwale na zaproszenie Ośrodka Doradztwa Rolniczego i wzięła udział w „Krajowych Dniach Pola”, w Zamościu na „Jarmarku Hetmańskim”, w Starym Sączu na „Starosądeckim Jarmarku Rzemiosła” i teraz piękny Sandomierz i „Święto Jesieni” w Kazimierzu Dolnym.

Na tym pięknym wydarzeniu nie zabrakło atrakcji m.in. występów zespołów „Dwa Księżycy” z Kazimierza Dolnego, „Wołyń”, zespołu z Afryki, „Jarzębiny”, „Dziesiątki” oraz wielu innych np. kulinarne show Agnieszki Filiks vs. Marcin Sikora + konkurs kulinarny, wernisaż wystawy fotografii Wojciecha Zaremby „Ghana”.

25. Święto Jesieni zgromadziło wielu gości, wystawców i prowadzących warsztaty rękodzielnicze. Piękna pogoda dodatkowo zachęcała do spaceru



i odwiedzenia tego ważnego na kulturalnej mapie miejsca. Otrzymaliśmy mnóstwo podziękowań za pokazy rękodzieła. Jesteśmy wizytówką Regionu Brzozowskiego, tego typu imprezy odwiedzają tłumy turystów, poznajemy kolejne organizacje pozarządowe skupiające rękodzielników, wymieniamy się doświadczeniami, a później organizujemy wspólne warsztaty, wizyty, itp.

Wyjazd do Kazimierza Dolnego odbył się w ramach dofinansowania z budżetu Powiatu Brzozowskiego.

Małgorzata Chmiel

## Brzozów

## Spotkanie Brzozowskiego Koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków

W dniu 2 października w Humniskach odbyło się uroczyste spotkanie członków brzozowskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków z okazji obchodów Światowego Dnia Cukrzycy.

W spotkaniu udział wzięli zaproszeni goście: Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Adam Śnieżek, w imieniu Burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego zastępca burmistrza Mariusz Bieńczyk, starosta Powiatu Brzozowskiego Jacek Adamski, przedstawicielka senator RP Alicji Zajac Iwona Trawińska – Ćwiertniewicz, dyrektor Biura Poselskiego Posła do Parlamentu Europejskiego Bogdana Rzońcy Andrzej Wrona, ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie Jerzy Kuczma.

Spotkanie rozpoczęło się od krótkiego powitania gości przez prezesa koła Wandę Brach. W swoim przemówieniu podkreśliła znaczenie działalności koła w życiu osób zmagających się z cukrzycą, a także w promowaniu wiedzy na temat tej choroby. Następnie głos zabrał Jerzy Kuczma ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie, który wygłosił ciekawą prelekcję na temat cu-



krzycy i innowacyjnych metod leczenia i walki z tą chorobą. Z kolejnym wykładem wystąpili pracownicy firmy Audiofon, którzy opowiedzieli o problemach ze słuchem i przedstawili ofertę aparatów słuchowych.

W dalszej części spotkania odbyło się wręczenie kwiatów wraz z życzeniami i gratulacjami od zaproszonych gości. Po części oficjalnej w występie wokalnym zaprezentowały się uczennice Akademii Wokalno-Aktorskiej MF. Artis pod kierunkiem Marioli Friedek.

Spotkanie było doskonałą okazją do integracji członków koła, wymiany doświadczeń i wiedzy, a także do wspólnego świętowania. W atmosferze radości i wzajemnego wsparcia uczestnicy spędzili miłe chwile, dzieląc się wspomnieniami i planami na przyszłość.

Źródło: UM Brzozów

## Stara Wieś

## Warsztaty „Na Patelni”

W dniach 24-25 września w Domu Strażaka w Starej Wsi odbyły się warsztaty pt. „Na patelni” zorganizowane przez miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. Do udziału w bezpłatnych zajęciach kulinarnych, gospodynie zaprosiły przedszkolaków i uczniów ze starszowiejskich placówek oświatowych.



Na dwudniowych warsztatach dużą aktywnością i zaangażowaniem wykazały się dzieci, które dzielnie dotrzymywały kroku Paniom z KGW w Starej Wsi, a mi-



łym zakończeniem każdego spotkania była wspólna degustacja przygotowanego dania – racuchów z jabłkami na słodko z dżemem i cukrem pudrem. Największą atrakcją zajęć było smażenie placuszków na ogromnej patelni. Warsztaty okazały się dla uczniów bardzo fajną formą spędzania czasu.

Zadanie publiczne jest finansowane ze środków publicznych w ramach otwartego konkursu ofert z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego.

Źródło: UM Brzozów

## Humniska

## Festiwal Naleśnika

W niedzielę, 29 września, w Humniskach odbył się Festiwal Naleśnika. Podczas wydarzenia Koła Gospodyń Wiejskich: w Humniskach, w Przysietnicy i w Starej Wsi prezentowały pyszne dania, w których główną rolę odgrywały naleśniki pod różnymi postaciami.

Imprezę otworzyła Mariola Pilszak – Radna Rady Miejskiej w Brzozowie, a zarazem przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu, Turystyki i Wypoczynku wraz z przewodniczącą KGW Humniska Joanną Wójcik. W wydarzeniu wzięli udział zaproszeni goście: zastępca Burmistrza Mariusz Bieńczak, sołtys wsi Stanisław Kułak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Humniskach Wojciech Niezgocki oraz Radni Rady Miejskiej w Brzozowie.



W pierwszej części spotkania, mieszkańcy mogli podziwiać wspaniałe występy artystyczne zaprezentowane przez uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Humniskach. Następnie ze swym programem wystąpiła grupa artystyczna TEN SING Poland Brzozów. W trakcie wydarzenia odbyła się degustacja różnorodnych dań z naleśnika przygotowanych przez członkinie Kół Gospodyń Wiejskich, która połączona była ze zbiórką na leczenie i rehabilitację Madzi Soboty z Brzozowa, podopiecznej Fundacji Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczak.

Całe wydarzenie przebiegło w radosnej i pogodnej atmosferze. Impreza została dofinansowana przez Burmistrza Brzozowa.

Źródło: UM Brzozów

Brzozów



FOTO VIDEO VIOLIMA

# 150 lat

## Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzozowie

W niedzielę, 22 września, na brzozowskim rynku odbyła się uroczystość jubileuszu 150-lecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzozowie. Rozpoczęła ją okolicznościowa Msza Św. w brzozowskiej bazylice, po której nastąpił przemarsz strażaków oraz zaproszonych gości wraz z orkiestrą dętą Brzozowskiego Domu Kultury na rynek miasta.



Podczas uroczystego apelu przedstawiono bogatą historię tworzenia się brzozowskiej jednostki, której rozwój przebiegał w niełatwych warunkach materialnych, ale z dużym zaangażowaniem członków OSP

i ludności miasta. Inicjatorem powstania „Straży Ochotniczej Ogniowej w Brzozowie”, założonej 6 września 1874 r., był właściciel majątku dworskiego w pobliskich Humniskach – hrabia Tadeusz Cybulski. Straż pod jego kierownictwem liczyła wówczas ponad dziewięćdziesięciu członków. 14 sierpnia 1886 r. jednostka przystąpiła do Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Królestwa Galicji i Lodomerii. W latach 1889–1898 nasze miasto było siedzibą okręgowych władz związkowych, którym podlegały oprócz brzozowskiej: straż z Baligrodu, Bukowska, Dukli, Dynowa i Rymanowa. Ważnym wydarzeniem było nadanie sztandaru, ufundowanego przez naczelnika Jana Poraj-Gruszczyńskiego 4 maja 1889 r.

Obecnie jednostka jest jedną z najaktywniejszych w powiecie brzozowskim, która w swej remizie strażackiej posiada pojazdy pożarnicze, sprzęt ratowniczo-gaśniczy i niezbędne wyposażenie do akcji.

Podczas uroczystości wyróżniający się druhowie otrzymali odznaczenia strażackie. W uroczystości wziął udział zastępca podkarpackiego komendanta wojewódzkiego PSP bryg. Grzegorz Oleniacz, wiceprezes zarządu oddziału wojewódzkiego ZOSP RP





cy się drużyny i druhowie odznaczeni medalami za zasługi dla pożarnictwa, medalami strażaka wzorowego oraz specjalną odznaką dla członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Serdeczne podziękowania kierujemy w stronę burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego za pomoc w realizacji naszego święta i przekazanie na ten cel niezbędnych środków finansowych, staroście brzozowskiemu Jackowi Adamskiemu oraz Janowi Florkowi – dyrektorowi Brzozowskiego Domu Kultury wraz z pracownikami za obsługę techniczną wydarzenia.



150 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzozowie – publikacja okolicznościowa wydana przez Muzeum Regionalne w Brzozowie

Zadanie publiczne było dofinansowane ze środków publicznych w ramach otwartego konkursu ofert z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego ogłoszonego Zarządzeniem Nr 81/2024 Burmistrza Brzozowa z dnia 22 marca 2024 r.

Łukasz Giefert, Wojciech Sobolak,  
Monika Sowińska  
Fot. Mateusz Ochała, Marek Wójcik

w Rzeszowie dh Bogdan Cioch, wiceburmistrz Brzozowa, a zarazem prezes zarządu oddziału powiatowego ZOSP RP w Brzozowie dh Mariusz Bieńczak, komendant powiatowy PSP w Brzozowie st. bryg. Krzysztof Folta wraz zastępcą bryg. Bogdanem Biedką.

Wśród zaproszonych gości obecni byli również: poseł na Sejm RP Joanna Frydrych, poseł na Sejm RP Bartosz Romowicz, przedstawiciel wojewody podkarpackiego Katarzyna Janas, zastępca prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie Marek Klara, przedstawiciele samorządu gminnego i powiatowego, wielu przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń lokalnych, seniorzy OSP, prezesi i poczty sztandarowe sąsiednich OSP ora sympatycy i przyjaciele jednostki.

Sztandar brzozowskiej jednostki został uhonorowany Strażacką Gwiazdą Podkarpacia, a wyróżniająca # **Wiadomości Brzozowskie** # wrzesień-październik 2024 #

Stara Wieś



## XXIV DZIEŃ PAPIESKI w Przedszkolu Samorządowym w Starej Wsi

18 października w Przedszkolu Samorządowym im. św. Jana Pawła II w Starej Wsi obchodzone XXIV Dzień Papięski. Z okazji dnia patrona przedszkola zorganizowano przegląd recytatorsko – muzyczny pod hasłem „Godność, wolność, niepodległość”. Spotkanie pozwoliło na przypomnienie postaci Jana Pawła II jako papieża Polaka, wielkiego patrioty. Przegląd pozwolił na pochylenie się nad tematyką miłości do Ojczyzny i przywiązania do naszego kraju – Polski, a tym samym kształtowanie postawy patriotyzmu u przedszkolaków.

Uroczystość rozpoczęła dyrektor Małgorzata Florczak, która powitała zgromadzonych z tej okazji gości. W spotkaniu wzięli udział: sekretarz Gminy Brzozów Waldemar Och, wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie Aldona Dydek, Proboszcz Parafii w Starej Wsi Mirosław Bożek, dyrektor ZEAS-u Józef Baran, siostra katechetka Anna Konieczna, sołtys Starej Wsi Lucyna

Szydłowska, dyrektor NZOZ Domowa Opieka Paliatywna „Dar-Med” Jolanta Leń, kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Starej Wsi Barbara Duplaga, przedstawiciele Rady Rodziców Przedszkola Samorządowego w Starej Wsi oraz dyrektorzy przedszkoli Gminy Brzozów.

Przeegląd recytatorsko-muzyczny prowadziła Katarzyna Gawron oraz Magdalena Podulka. Dzieci z przedszkoli Gminy Brzozów śpiewały piosenki i recytowały wiersze związane z postacią Jana Pawła II oraz tematyką patriotyczną. Podczas przeglądu goście mogli obejrzeć występy taneczne: „Taniec kwiatów” – przygotowany przez dzieci z oddziału „Biedronki” oraz Michalinę Dydek, a także „Taniec lalek” w wykonaniu dziewczynek z oddziału „Sówki” przygotowany przez Małgorzatę Aleksandrę Florczak i Magdalenę Podulkę.

Magdalena Podulka

Stara Wieś

## Sukces uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Starej Wsi

Formacja taneczna Paradise z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Starej Wsi wzięła udział w XIX Festiwalu Twórczości Artystycznej Uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej „I ja potrafię być aktorem”, który odbył się 17 października w Rzeszowie.

Profesjonalne Jury pod przewodnictwem znanego aktora Wojciecha Solarza i artysty kabaretowego Maurycego Polaskiego przyznało tancerzom nagrodę specjalną za wyraz artystyczny. Wielkie brawa!!! Układ Paso Doble spodobał się tak bardzo, że zostali zaproszeni na Integracyjny Festiwal Teatralny „Na Granicy” w Przemyślu.

Inf. własna



# XXIV DZIEŃ PAPIESKI

## w Starej Wsi



## Turze Pole

## GAG nagrodzony przez Samorząd Województwa Podkarpackiego

„Nie zagubić talentu” to najdłużej, bo od 2008 r., funkcjonujący program stypendialny, honorujący młodych ludzi z Podkarpacia, mających znaczące ogólnopolskie i międzynarodowe osiągnięcia naukowe lub artystyczne, nagradzający laureatów ogólnopolskich olimpiad, turniejów oraz konkursów kuratorskich.

W środę, 30 października, w Domu Kultury „Mors” w Dębicy odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród oraz stypendiów dla utalentowanej młodzieży z Podkarpacia. Były gratulacje, słowa uznania, uśmiechy, wielkie brawa i chwile wzruszeń oraz prezentacja talentów. Tak w skrócie można opisać kolejną już galę wręczenia dyplomów dla tegorocznych stypendystom programu prowadzonego przez Samorząd Województwa Podkarpackiego oraz nagrodzonych w jego ramach. Do tej pory w ciągu siedemnastu edycji programu stypendia i nagrody trafiły do 3 tysięcy młodych, utalentowanych mieszkańców Podkarpacia.

Wśród laureatów znalazł się również Zespół Tańca Nowoczesnego „GAG” ze Szkoły Podstawowej im. prof. Waleriana Pańki w Turzym Polu, który reprezentowały w Dębicy: Nella Potocka, Antonina Szymańska, Roksana Moniak, Natalia Wojtoń, Lena Sieńczak oraz Kinga Federczak. Otrzymana nagroda finansowa w całości zostanie przeznaczona na dofinanso-



wanie udziału zespołu w wyjazdach na festiwale. Opiekunem zespołu jest Marek Grządziel.

Serdeczne podziękowania dla Niny Ścibor, naczelnikowi Wydziału Spraw Społecznych, Edukacji i Kultury Gmina Brzozów oraz Józefowi Baranowi, Dyrektorowi Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie za pomoc w zorganizowaniu dowozu uczniów na miejsce spotkania.

inf. własna

## Brzozów

## Wakacje z brzozowską Fundacją Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczak

Podczas wakacji żadne dziecko nie powinno się nudzić. Brzozowska Fundacja Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczak na tegoroczne wakacje przygotowała dla swoich podopiecznych szereg ciekawych propozycji.

Wakacje w fundacji rozpoczęły się zorganizowaniem wspólnego ogniska integracyjnego wraz ze ścieżką edukacyjną. Podczas warsztatów w Akademii Kreatywnego Rozwoju, każdy z podopiecznych mógł znaleźć coś dla siebie. Pierwsze spotkanie zostało zainicjowane przez terapeutkę i miłośnika sztuki Beatę Jamrógiewicz. Tematem jej zajęć było ukazanie sztuki jako sposobu wyrażania własnego „ja” i uzewewnętrznianiu własnych emocji. Ważne były również

osobiste spotkania młodzieży z lokalnymi twórcami sztuki i ich pasjonatami. Spotkania z artystami i ich twórczością to coś czego nie można zapomnieć. Regionalni artyści: Agnieszka Mrozek, Dorota Długosz, Piotr Woroniec i Anika (Ania Dąbrowska) prezentowali uczestnikom swoją twórczość, a także na miejscu uczyli różnych technik artystycznych: malarskich, rzeźbiarskich, muzycznych. Miało miejsce również wspólne czytanie poezji oraz pisanie tekstów literackich. Dzieła, które wówczas powstały zostały zaprezentowane na wystawie.

W ramach zajęć teoretyczno-praktycznych z turystyki i krajoznawstwa nazwanych VADEMECUM GLOBTROTERA podopieczni fundacji mieli możliwość

zapoznania się turystyką jako aktywną formą spędzania wolnego czasu. Zajęcia prowadził pracownik Muzeum Regionalnego im. Adama Fastnachta w Brzozowie Mateusz Podkul. Tematami zajęć były przygotowania do wycieczek i wędrówek pieszych. Zwieńczeniem zajęć był rajd turystyczny z ogniskiem i konkursem przeprowadzony na terenie Brzozowa-Zdroju. W ramach zajęć miało miejsce również zwiedzanie ekspozycji muzealnej oraz konkurs z nagrodami.



W ramach GRUPY WSPARCIA dla kobiet wychodzących z kryzysu oraz dla rodzin dzieci z autyzmem i niepełnosprawnościami zostały zrealizowane cykliczne spotkania pod kierunkiem doświadczonej terapeutki Jolanty Budzowskiej-Nikodem. Celem szeregu spotkań było udzielenie fachowej pomocy, wsparcia terapeutycznego, dostarczanie motywacji i energii uczestnikom. W okresie wakacji odbywały się zajęcia z zakresu astronomii, robotyki i programowania. Warsztaty prowadził Kamil Misiurek, który dzielił się swoją pasją z młodszymi podopiecznymi fundacji. Powyższy projekt został dofinansowany ze środków Unii Europejskiej.

Kolejne ciekawe zajęcia zostały zorganizowane przy współpracy z paniami z Koła Gospodyń Wiejskich z Przysietnicy. Przybliżyły one młodemu pokoleniu dawne wiejskie tradycje związane z plecieniem wianków z kwiatów. Podczas zajęć praktycznych uczyły dzieci różnych sposobów zaplatania kwiatów polnych i ogrodowych.

Podczas tegorocznych wakacji w Akademii Kreatywnego Rozwoju odbywały się warsztaty prowadzone przez wolontariuszy. Osoby te charytatywnie poświęciły swój czas, energię i materiały, by przygotować ciekawe formy warsztatów. Z Marią Bieńczak odbyły się: warsztaty kulinarne – ciasteczka i musy owocowe w saszetkach wielorazowego użytku oraz warsztaty nazwane kocimi historiami. Miały one formę interaktywnej prelekcji dla miłośników futrzaków. Wzięli w nich udział członkowie Sanockiej Straży Ochrony i Ratownictwa Zwierząt. Uczestnicy mogli za-

prezentować i pochwalić się zdjęciami swoich kotów oraz wymienić się doświadczeniami w opiece nad swoimi czternonożnymi pupilami. Ponadto Joanna Wójcik prowadziła zajęcia, na których krok po kroku zaprezentowała sposoby tworzenia makramowych aniołów. Z kolei Mariola Rachwał zorganizowała ciekawe i pomysłowe warsztaty twórczego recyklingu i pokazała dzieciom sztukę wytwarzania „przedmiotów z niczego”. Wolontariuszka Beata Szostak „zabrała” dzieci w świat naukowych eksperymentów przy użyciu materiałów i przedmiotów wykorzystywanych przez nas na co dzień. Magdalena Chalecka jako doświadczona miłośniczka fotografii zaprezentowała uczestnikom warsztatów fotograficznych sekrety i praktyczne wskazówki jak należy poprawnie wykonać zdjęcia. Pochodząca z Ukrainy Alina poprowadziła zajęcia z papieroplastyki. Dzieci uczyły się tworzenia zakładek do książek i pamiątkowych pocztówek z wakacji. Wioletta Wysocka na swoich warsztatach zaprezentowała umiejętność malowania tuszem alkoholowym. Na tych zajęciach dzieci uczyły się tworzenia pięknych wielobarwnych motyli.

Ponadto fundacja w drugim miesiącu wakacji realizowała międzynarodową wymianę młodzieży TWO COLOURS OF FREEDOM w ramach programu Erasmus+. Przewodnymi tematami projektu były: wolność, teatr i różne formy artystycznego przekazu. Młodzież pracująca w grupach przez tydzień wymieniała doświadczenia poprzez warsztaty teatralne i plastyczne, ćwiczenia kulturalne i integracyjne, dyskusję, burzę mózgów i wieczory narodowe.

Powstał scenariusz zajęć dla młodzieży szkolnej, spektakl teatralny, wystawa prac plastycznych. Został on zaprezentowany podczas Dni Brzozowa. Partnerami byli: VSL „UMUNTHU” LITWA, SDRUZHENIE „NIE” BUŁGARIA, FUNDACJA POMOCY DZIECIOM IM. STANISŁAWY BIEŃCZAK POLSKA.

Wakacje zakończyły się spotkaniem plenerowym POŻEGNANIE LATA dla dzieci, rodziców, instruktorów, wolontariuszy i zaproszonych gości. Część artystyczną wypełniło wystąpienie grupy muzycznej Ten Sing Poland Brzozów. Pokaz swoich umiejętności gry na skrzypcach zaprezentowała Nela Baran z Przysietnicy. Można było podziwiać wystawę prac artystycznych uczestników projektu „Wakacyjne spotkania ze sztuką” i uczestników warsztatów Akademii Kreatywnego Rozwoju. Bogaty program i oferta fundacji sprawiła, że jej podopieczni podczas tegorocznych wakacji nie mogli się nudzić.

Marek Marański

# Globalna epidemia raka wyzwaniem dla onkologii

Rozmowa

z dr. **JÓZEFEM OBERCEM** (1)

Różnice w diecie, stylu życia i środowisku mają ogromny wpływ na ryzyko zachorowania na nowotwory. W Polsce, podobnie jak w wielu krajach zachodnich, obserwujemy wzrost zachorowań na raka piersi, jelita grubego i płuc. Są jednak państwa, w których odnotowuje się znacznie mniej przypadków nowotworów.

Współczesna onkologia stoi przed ogromnymi wyzwaniami z powodu rosnącej liczby nowotworów. Wzrost ryzyka zachorowania na raka trzustki i płuc oraz regionalne różnice w zapadalności na te choroby skłaniają do refleksji nad przyczynami i możliwościami ich zapobiegania. W kontekście młodych kobiet istotnym czynnikiem ryzyka zachorowania na raka piersi jest stosowana antykoncepcja.

– W Polsce co roku na ten typ nowotworu zapada 50 kobiet na 100 tys., co oznacza, że obecnie żyje z nim około 55–60 tys. pacjentek. Kobiety te wymagają ciągłego nadzoru onkologicznego – informuje dr n. med. Józef Oberc, wieloletni ordynator oddziału chirurgii onkologicznej w brzozowskim szpitalu.

W ostatnich latach wzrosła także liczba zachorowań na raka jelita grubego – aż o 67% w przeciągu 20 lat, z czego jedna trzecia tych osób zapada na raka odbytnicy.

Innym zagrożeniem jest rak trzustki, który mimo obecnie relatywnie niskiej liczby zachorowań, do 2030 roku może stać się drugim nowotworem pod względem zgonów. – To bardzo niepokojące, gdyż nowotwór ten bardzo źle rokuje, dodatkowo trudne jest jego diagnozowanie oraz leczenie – dodaje Józef Oberc.



Poważny problem stanowi także rak płuc, z rocznym wskaźnikiem zachorowań wynoszącym około 20–23 tys. osób. Nowotwór ten dotyka około 12 tys. mężczyzn i 8 tys. kobiet rocznie.

## Wysyp chorób nowotworowych w Afryce

W ostatnich dekadach wzrost zachorowań na nowotwory stał się globalnym wyzwaniem, szczególnie widocznym w regionach, które wcześniej rzadko notowały takie przypadki. W Afryce, gdzie niegdyś choroby nowotworowe były rzadkością, obecnie notuje się gwałtowny wzrost ich występowania. Zmiany te wynikają z wielu czynników, w tym rosnącego wpływu zachodnich wzorców żywieniowych oraz wzrostu spożycia produktów przetworzonych.

– W czasie mojej specjalizacji z chirurgii onkologicznej w 1983 roku miałem przyjemność współpracować z panią doktor, która przez 15–20 lat pracowała w Afryce. Opowiedziała mi wtedy, że nie spotkała się tam z przypadkami nowotworów. Dziś sytuacja uległa zmianie – zachorowalność na nowotwory w Afryce wzrosła o 70% – podaje brzozowski chirurg onkolog.

## Regiony z niską zachorowalnością na raka

Tymczasem w Japonii i Indiach obserwuje się znacznie niższą zachorowalność na nowotwory, co może mieć związek z oszczędną dietą i zdrowym stylem życia mieszkańców tych Państw. W Europie natomiast najniższy współczynnik zachorowalności na raka odnotowano w Grecji i na Cyprze.

c.d.n.



Szpital w Brzozowie

# Zadbaj o słuch swój i swoich bliskich!

## Dlaczego warto badać słuch?

Wszyscy regularnie monitorujemy stan naszego wzroku, ciśnienia krwi czy poziomu cukru we krwi. Opieka nad tymi aspektami zdrowia jest niezmiernie istotna, ale czy poświęcamy tyle samo uwagi naszemu słuchowi?

Słuch jest jednym z najważniejszych zmysłów człowieka. To on umożliwia nam komunikację z innymi, cieszenie się muzyką i dźwiękami natury, oraz ostrzega nas przed potencjalnymi zagrożeniami. Niestety, problemy ze słuchem mogą dotknąć każdego, bez względu na wiek. Dlatego nie możemy zapominać o nim w profilaktyce zdrowotnej.

Aż 15% populacji zmagają się z różnego rodzaju problemami ze słuchem, a ryzyko ich wystąpienia wzrasta wraz z wiekiem. Dlatego regularne badania słuchu, zwłaszcza po 45. roku życia, są niezwykle istotne. Warto także kontrolować stan swojego słuchu, jeśli często choruje się na infekcje górnych dróg oddechowych, jest się narażonym na hałas w pracy lub w życiu codziennym, słucha się muzyki zbyt głośno, żyje się w obszarze o dużym natężeniu hałasu, lub doświadczają się nagłych problemów ze słyszeniem lub szumów usznych.

## Jakie mogą być konsekwencje niedosłuchu?

Niedosłuch może prowadzić do szeregu konsekwencji, w tym trudności ze zrozumieniem mowy, obniżenia funkcji poznawczych, rozdrażnienia, silnego stresu, izolacji społecznej oraz depresji.

## Jak dbać o słuch?

Unikaj hałasu: ogranicz czas spędzany w hałaśliwym otoczeniu, stosuj ochronniki słuchu w pracy z hałaśliwymi maszynami lub podczas pobytu w miejscach z głośną muzyką oraz dbaj o to, aby poziom głośności w Twoim otoczeniu był umiarkowany.

Słuchaj muzyki przy umiarkowanym poziomie głośności: stosuj zasadę 60/60 – słuchaj muzyki na poziomie 60% maksymalnej głośności przez nie więcej niż 60 minut dziennie, używaj słuchawek z redukcją hałasu oraz rób przerwy w słuchaniu muzyki.

Dbaj o swoje zdrowie: leczone infekcje ucha i inne schorzenia mogą negatywnie wpływać na słuch, unikaj palenia papierosów i nadmiernego spożycia alkoholu oraz dbaj o zdrową dietę bogatą w witaminy i minerały ważne dla zdrowia słuchu.

Regularnie badaj słuch: badanie słuchu powinno być przeprowadzane co najmniej raz na dwa lata, a częste badania zalecane są dla osób narażonych na hałas w pracy lub życiu codziennym. Wczesne wy-

**audiofon**  
pomagamy słyszeć lepiej

wykrycie problemów ze słuchem może ułatwić ich leczenie.

## Pięć powodów, dla których warto zadbać o swój słuch:

- Zdarza Ci się myśleć, że rozmówca mówi za cicho lub niewyraźnie.
- Gdy kilka osób mówi naraz, masz trudności ze zrozumieniem sensu wypowiedzi.
- Czasem masz trudności ze zrozumieniem lektora lub dialogu w telewizji.
- Zdarza Ci się usłyszeć od bliskich lub znajomych, że za głośno mówisz.
- Czasem odczuwasz dzwonienie lub szum w uszach.

## Co zrobić, jeśli podejrzewasz niedosłuch u siebie lub bliskich?

Umów się na bezpłatne badanie słuchu w gabinecie Audiofon w Brzozowie. To nowe miejsce na mapie Brzozowa, które oferuje bezpłatne badanie słuchu, bezpłatne konsultacje audioprotetyczne, testowanie aparatów słuchowych oraz wysokiej jakości aparaty słuchowe. Pamiętaj, że wczesne wykrycie problemów ze słuchem jest kluczowe dla skutecznej terapii. Badanie słuchu jest proste, bezbolesne i trwa zaledwie kilka minut.



**Zapraszamy  
do nowootwartego gabinetu w Brzozowie:**

Gabinet Audiofon  
Samodzielny Publiczny  
Zakład Opieki Zdrowotnej w Brzozowie  
ul. Ks. Józefa Bielawskiego 16  
Gabinet nr 13, parter  
poniedziałek-piątek: 9.00-16.00

Rejestracja codziennie:  
**tel. 785 081 819**

## Grabownica Starzeńska

# Pamięci ppor. Franciszka Michańczyka „Boa”, „Boy”

Mariusz Hałasik

Miarą wartości narodu jest między innymi pamięć o przeszłości, korzeniach, kultywowanie tradycji czy wspomnianie tych, którzy swoim życiem udowodnili, że „Ojczyzna to dobro wspólne wszystkich obywateli, ale też wielki obowiązek”. Dlatego w dniach 12-13 października w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Grabownicy Starzeńskiej odbyła się uroczystość związana z odstonięciem tablicy upamiętniającej postać ppor. Franciszka Michańczyka „Boa” i „Boy”, żołnierza Wojska Polskiego i Armii Krajowej, długoletniego kierownika szkoły i prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej, pedagoga i społecznika.

Data obchodów nie została wybrana przypadkowo, gdyż w tym roku właśnie przypadła 80. rocznica operacji „Ostra Brama”, w której ppor. Franciszek Michańczyk brał udział jako dowódca 5 Kompanii 23 Bractawskiej Brygady Partyzanckiej Armii Krajowej oraz 50. rocznica Jego śmierci.

Organizatorem uroczystości było Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska oraz miejscowa szkoła podstawowa.

Program obchodów, przewidziany na dwa dni, obejmował sesję historyczno-naukową poświęconą wybranym wydarzeniom II wojny światowej i historii rodziny Michańczyków, mszę świętą za śp. Franciszka Michańczyka, odstonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej, umieszczonej w holu głównym szkoły, apel pamięci i salwę honorową oddaną przez Kompanię 20 Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej z Przemysła, złożenie kwiatów i zapalenie świec pamięci, występ młodzieży szkolnej oraz otwarcie wystawy „Od Leonpola do Grabownicy. Życie i działalność Franciszka Michańczyka”.

Podczas pierwszego dnia obchodów prelekcje wygłosili: prof. dr hab. Andrzej Olejko (wnuk Franciszka), prof. dr hab. Grzegorz Ostasz, dr Paweł Fornal oraz dr Robert Ostrowski. Zgromadzona społeczność Grabownicy i zaproszeni goście mieli okazję wysłuchać informacji na temat historii nauczycielskiej rodziny Michańczyków, działalności inspektoratu AK Jasto i operacji „Burza”, struktury, działań i dowódców obwodu ZWZ-AK Brzozów oraz tajnego nauczania na terenie powiatu brzozowskiego podczas II wojny światowej.

Drugi dzień obchodów poświęcony był przede wszystkim odstonięciu tablicy upamiętniającej ppor. Franciszka Michańczyka. Aktu tego dokonali: Zofia Olejko – córka i nestorka rodu, Starosta Brzozowski Jacek Adamski, Zastępca Burmistrza Brzozowa Mariusz Bieńczak oraz organizatorzy – prezes stowarzyszenia Tadeusz Stępień i dyrektor szkoły Mariusz Hałasik.

Uroczystość została również uświetniona kolejnymi punktami programu: mszą świętą odprawioną przez proboszcza parafii ks. Jana Szmyda, ks. prałata Stanisława Jachowicza, ks. Mariusza Fala i ks. Wojciecha Pelca, przemarszem do budynku szkoły w asyście kompanii Wojsk Obrony Terytorialnej, apelem pamięci prowadzonym przez kapitana Jana Jastrzębskiego, salwą honorową oraz złożeniem kwiatów.

W obchodach wzięli udział członkowie rodziny Michańczyków, mieszkańcy Grabownicy Starzeńskiej, uczniowie szkoły, a także zaproszeni goście. Zaszczycili nas swoją obecnością: Adam Śnieżek – Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Iwona Jurczyk – Dyrektor Delegatury w Krośnie Podkarpackiego Kuratorium Oświaty, Krystyna Chowaniec – Prezes Okręgu Krosno Świątowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Jacek Adamski – Starosta Brzozowski, Adam Jajko – Wicestarosta Brzozowski, Mariusz Bieńczak – Zastępca Burmistrza Brzozowa, Waldemar Och – Sekretarz Gminy Brzozów, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego, Jakub Prugar – Radny Rady Powiatu Brzozowskiego, Mariola Pilszak – Radna Rady Miejskiej w Brzozowie, Józef Baran – Dyrektor Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie, kapitan Rafał Orłowski – 20 Brygada Wojsk Obrony Terytorialnej, bryg. Bogdan Biedka – Zastępca Komendanta Powiatowej PSP w Brzozowie, inspektor Mirosław Wośko – Komendant Powiatowej Policji w Brzozowie, Jerzy Ferdynand Adamski – Dyrektor Mu-



Prof. dr hab. Andrzej Olejko



Prof. dr hab. Grzegorz Ostasz





zeum Regionalnego w Brzozowie, Agnieszka Adamska – Kustosz z Muzeum Regionalnego w Brzozowie, Dominik Arendarczyk – Sołtys Sołectwa Grabownica Starzeńska, Katarzyna Wojnar – przewodnicząca GKW Grabownica Starzeńska, Aleksandra i Maciej Haudek (opracowanie graficzne tablicy, plakatów, zaproszeń), dyrektorzy placówek oświatowych gminy Brzozów. Ponadto w uroczystości wzięli udział byli dyrektorzy szkoły w Grabownicy Starzeńskiej: Adolf Kiełbasa (przejął kierowanie placówką po Franciszku Michańczyku), Bogusław Stodolak i Stanisława Bąk oraz emerytowani nauczyciele i pracownicy, a także przedstawiciele Zespołu Obrzędowego i Kapeli Ludowej „Graboszczanie”.

Na zakończenie uroczystości młodzież przedstawiła montaż słowno-muzyczny przybliżający sylwetkę

ppor. Franciszka Michańczyka oraz trudne czasy, w których przyszło Polakom żyć, walczyć i pracować. Nad całością części artystycznej, oprawy multimedialnej i plastycznej czuwali nauczyciele naszej szkoły: Anna Hałasik, Elżbieta Surmacz, Magdalena Wolańska, Bartłomiej Zajdel, Dariusz Barański, Magdalena Stachura, Joanna Szmigiel, Agnieszka Leśniak, Maria Myćka, Edyta Latoś i Wojciech Stachura.

Po części oficjalnej można było obejrzeć wystawę fotograficzną przybliżającą sylwetkę Franciszka Michańczyka oraz wystawę prac zgromadzonych w ciągu 20 lat działania Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska.

Powyższy projekt nie mógłby się odbyć, gdyby nie finansowa pomoc sponsorów – Powiatu Brzozowskiego, Gminy Brzozów i Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Krosno, którym serdecznie dziękujemy za wsparcie. Natomiast patronat honorowy nad obchodami objął Instytut Pamięi Narodowej oddział w Rzeszowie, a patronat medialny Polskie Radio Rzeszów.

Czy warto organizować takie uroczystości? Warto i trzeba, bo pamięć o naszej historii, zasłużonych ludziach i ich dokonaniach to ważny element kształtowania postawy obywatelskiej i przede wszystkim wychowania młodego człowieka w duchu patriotyzmu.

Mariusz Hałasik

foto. Marcin Michańczyk

## Grabownica Starzeńska

# Kresowy porucznik Rzecz o Franciszku Michańczyku

Marcin Michańczyk

Na chłopskiej furmance ze skromnym dobytkiem zmierzali z Turzego Pola do Grabownicy Starzeńskiej. W rodzinie Michańczyków, Franciszka, Jadwigi i Zofii zaczął się trudny, kolejny etap w życiu. Nauczycielska rodzina otrzymawszy posadę w szkole, powoli przysposabiała się do niełatwej pracy w wychowaniu nowego powojennego pokolenia. Daleka to była podróż z polskich Kresów. Jak to się stało, że rodzina Michańczyków zawitała na Podkarpacie? Wspaniali nauczyciele z powołaniem, społecznicy i Patrioci. To moi Dziadkowie. Zaczniemy więc od początku.

### Wspomina Zofia Olejko, jego córka

#### Młodzińcze lata

Mój Ojciec Franciszek Michańczyk urodził się w 1907 r. we wsi Wojnicz, powiat Oszmiana w województwie wileńskim jako syn drobnego rolnika Józefa Michańczyka i Rozalii z Brodzińskich. Szkołę po-

wszechną ukończył w Wojniczach. W 1919 r. zmarła Prababcia Rozalia Michańczyk, jego matka. Mimo bardzo trudnych warunków materialnych kontynuował naukę w Państwowym Seminarium Nauczycielskim Męskim w Borunach, a potem w Państwowym Seminarium Nauczycielskim Męskim im. Tomasza Zana w Wilnie. Wojnicze są oddalone od Wilna około 60 kilometrów. Zachowało się zdjęcie grupy studentów z młodym Franciszkiem, odkryte w rodzinnym albumie. Franciszek raz na tydzień, a czasem co dwa tygodnie przemierzał pie-



szkołą odległość do domu rodzinnego, aby zaopatrzyć się w skromne zapasy żywności od Bratowej. Na zachowanym częściowo świadectwie z pierwszego półrocznego kursu piątego Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Wilnie są przedmioty oprócz podstawowych – język niemiecki, język białoruski, higiena, gra na skrzypcach, ćwiczenia cielesne. Zaznaczona jest również stu procentowa frekwencja Franciszka Michańczyka, co świadczy o ogromnym poczuciu i wytrwałości w zdobywaniu wykształcenia. W 1930 r. ukończył seminarium nauczycielskie w Wilnie. Lekarz szkolny wydał absolwentowi świadectwo lekarskie 18 czerwca 1930 r., gdzie stwierdził „wobec tego uważam, że ze względu na stan swojego zdrowia p. Michańczyk może jako nauczyciel czynny pracować w szkole”. Dyrektor seminarium Godecki wystawił absolwentowi opinię, pismo z dnia 3 lipca 1931 r., w której to stwierdził, że „nadaje się do pracy w szkole na wsi i w mieście”, „może pracować na terenie obcym i trudnym”. I tak Franciszek Michańczyk rozpoczął pracę nauczyciela w rzeczywistości trudnym terenie. Został skierowany przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego w Wilnie do jednoklasowej szkoły powszechnej w Polakach, gmina Leonpol, powiat Braśław woj. wileńskie.



Jadwiga Michańczyk

Babcia Jadwiga, de domo Wójcik, pochodziła z Turzego Pola. Dnia 16 września 1929 r. otrzymała pierwszą pracę nauczycielską we wsi Malce w gminie Leonpol, w powiecie Braśław w województwie wileńskim. Prosto – jak wspominała – „na polską Syberię”. To określenie widnieje na zdjęciu Dziadków Michańczyków z datą 9 czerwca 1932 r. Pamiątkową fotografiją wykonała Babcia Jadwiga dla Pradziadków z Turzego Pola – Jana i Wiktorii Wójcików. Dedykacja brzmiała „Na pamiątkę przesyłają swoje podobizny Wiśka i Franek dnia 9 czerwca 1932 r. Polska Syberia”.

W Malcach Babcia Wisia zamieszkała u gospodarza nazwiskiem Greckij, tam również była klasa. Na powitanie przez nauczycielkę dzieci: „Dzień dobry dzieci”, odpowiedziano jej: „Dobry dzień paniczka”. Tu język białoruski na Kresach przeplatał się wraz z językiem polskim.

Babcia za swoją mizerną pensję zakupiła modny kapelusz, farby do malowania oraz przybory do geometrii dla dzieciaków, resztę zaś przestała do Turzego Pola swoim rodzicom. A jak to poznali się Dziadkowie? Otóż Franciszek pracował w nieodległej szkole w Polakach z dniem 1 września 1931 r. Poznał Jadwigę i przygoda się zaczęła. Najpierw były spotkania koleżeńskie, w końcu młodzi zakochali się w sobie. Ach, jakież był to ślub pamiętnego dnia 2 lutego 1933 r.! W kościele parafii rzymskokatolickiej w Leonpolu młodzi założyli małżeńskie obrączki. Świadcami na ich ślubie byli nauczyciele Witold Chmielewski i Józefa Stybakówna. Na ślubie Państwa Michańczyków zawitała z Podkarpacia Wiktoria Wójcik, Mama Babci Jadwigi. Tu w Malcach w mroźną noc 2 grudnia 1935 r. przychodzi na świat córeczka Zofia.

Szkoła w Malcach była ostoją polskiego patriotyzmu, tu odbywały się spotkania i wieczornice z okazji rocznic narodowych. Wszystko to prowadzili dziadkowie. Ale szkołę w Malcach wkrótce trzeba było opuścić. Z dniem 1 września 1937 r. Michańczyki zostają przeniesieni do Leonpola nad graniczną rzeczkę Dźwinę. Franciszek zostaje kierownikiem placówki szkolnej imienia Józefa Piłsudskiego. Ale niestety burza nadchodziła. Za granicą wschodnią czekały już sowieckie czołgi, z Niemcami 1 września 1939 r. wybuchła wojna. Jednak pomimo wojny rodzi się siostra Wanda Rozalia w dniu 5 lutego 1939 r. Zostaje ona ochrzczona w Leonpolu. Jak wyglądały lata wojny i okupacji? Otóż Franciszek brał udział czynny w kampanii wrześniowej jako żołnierz Samodzielnej Brygady Operacyjnej „POLESIE” generała Franciszka Kleeberga. Po wyczerpaniu amunicji skapitulowała ona 6 października 1939 r. jako ostatnia regularna polska jednostka wojskowa kampanii wrześniowej. Dziadek na pewno walczył pod Kockiem, ostatniej bitwie września 1939. Jednak jedna okupacja nie wystarczyła. Dnia 17 września 1939 r., z soboty na niedzielę, wojska radzieckie zaatakowały Kresy, a Armia Czerwona zajęła Leonpol. Z końcem jesieni powrócił z wojny Franciszek do rodzinnego domu. Rodzice małej Zofii ciągle obawiali się deportacji jaka przyszła na wiele rodzin w 1940 r. Sam Ojciec rodu i Babcia Jadwiga zostali zmuszeni przez okupanta do nauki w języku białoruskim. Dziadek był kierownikiem szkoły leonpolskiej aż do 1 listopada 1941 r. Okupant zwolnił go i Jadwigę, która niedomagająca na serce i nie mogła pracować w szkolnictwie. Dziadek zaczął starać się o pracę w Urzędzie Gminnym w Leonpolu, gdyż znał biegle język niemiecki, białoruski i rosyjski. A tu nagle wybuchła wojna niemiecko-radziecka. Okupacyjne władze niemieckie mianowały Franciszka sekretarzem gminy Leonpol. Pomagał on miejscowej ludności dając sygnały co do wywózki do III Rzeszy na roboty przymusowe.

W Malcach była ostoją polskiego patriotyzmu, tu odbywały się spotkania i wieczornice z okazji rocznic narodowych. Wszystko to prowadzili dziadkowie. Ale szkołę w Malcach wkrótce trzeba było opuścić. Z dniem 1 września 1937 r. Michańczyki zostają przeniesieni do Leonpola nad graniczną rzeczkę Dźwinę. Franciszek zostaje kierownikiem placówki szkolnej imienia Józefa Piłsudskiego. Ale niestety burza nadchodziła. Za granicą wschodnią czekały już sowieckie czołgi, z Niemcami 1 września 1939 r. wybuchła wojna. Jednak pomimo wojny rodzi się siostra Wanda Rozalia w dniu 5 lutego 1939 r. Zostaje ona ochrzczona w Leonpolu. Jak wyglądały lata wojny i okupacji? Otóż Franciszek brał udział czynny w kampanii wrześniowej jako żołnierz Samodzielnej Brygady Operacyjnej „POLESIE” generała Franciszka Kleeberga. Po wyczerpaniu amunicji skapitulowała ona 6 października 1939 r. jako ostatnia regularna polska jednostka wojskowa kampanii wrześniowej. Dziadek na pewno walczył pod Kockiem, ostatniej bitwie września 1939. Jednak jedna okupacja nie wystarczyła. Dnia 17 września 1939 r., z soboty na niedzielę, wojska radzieckie zaatakowały Kresy, a Armia Czerwona zajęła Leonpol. Z końcem jesieni powrócił z wojny Franciszek do rodzinnego domu. Rodzice małej Zofii ciągle obawiali się deportacji jaka przyszła na wiele rodzin w 1940 r. Sam Ojciec rodu i Babcia Jadwiga zostali zmuszeni przez okupanta do nauki w języku białoruskim. Dziadek był kierownikiem szkoły leonpolskiej aż do 1 listopada 1941 r. Okupant zwolnił go i Jadwigę, która niedomagająca na serce i nie mogła pracować w szkolnictwie. Dziadek zaczął starać się o pracę w Urzędzie Gminnym w Leonpolu, gdyż znał biegle język niemiecki, białoruski i rosyjski. A tu nagle wybuchła wojna niemiecko-radziecka. Okupacyjne władze niemieckie mianowały Franciszka sekretarzem gminy Leonpol. Pomagał on miejscowej ludności dając sygnały co do wywózki do III Rzeszy na roboty przymusowe.

Przychodzi jednak nieszczęście w rodzinie, na zapalenie opon mózgowych odchodzi z tego świata córka Wanda w 1943 r. Zaczęła się konspiracja na okupowanych terenach. Żołnierz Armii Krajowej ppor. Franciszek Michańczyk czynnie działa w strukturach Polski Podziemnej pod pseudonimem „BOA”. Zostaje on dowódcą placówki w Leonpolu. Punktem kontaktowym we wsi była przychodnia lekarza Jana Baczańskiego. Dziadek należał do tworzącej się 23 Partyzanckiej Brygady Brastawskiej już od kwietnia 1944 r. Babcia Jadwiga natomiast pracowała w tajnych kompletach. Szykowała się walka z Niemcami, a Franciszek dowódca 5 Kompani uczestniczył w Operacji „Ostra Brama” w dniach 7–13 lipca 1944 r. Akcja miała oswobodzić Wilno od niemieckiego okupanta. Po wkroczeniu Sowietów, Dziadkowie ukrywali się unikając aresztowania przez czerwonych wyzwolicieli.

W publikacji OSTATNI RAPORT AK BRASŁAW Kazimierza Krauze „Wawrzeckiego” napisano: Wspaniałą postawę wykazali nauczyciele szkół powszechnych. Byli oni nosicielami idei bezkompromisowej walki z okupantem i pełnili szereg odpowiedzialnych funkcji w konspiracji i następnie w oddziałach partyzanckich. Niestety Michańczyk, żołnierz Armii Krajowej, nie uniknął aresztowania przez sowieckie NKWD.

O czasie tym wspomina Zofia Olejko, z domu Michańczyk: Po zakończeniu operacji żołnierze Armii Krajowej zostali internowani przez Armię Czerwoną. Tato nie dał się internować, dotarł do Strypun, do siostry i do nas. Odtąd musiał się ukrywać w stodole, w sianie, ale we wrześniu wskutek donosu, że „ukrywa się polskiej oficer”, został aresztowany i osadzony w więzieniu w Smorgoniach. Parodia procesu i wyrok – kara śmierci. I tu chyba zadziałała jakaś cudowna siła, chyba opieka Matki Bożej Ostrobramskiej. Gdy moja mama stała płacząca na korytarzu więzienia w Smorgoniach, odezwał się do niej jakiś ważny urzędnik: „Pani Michańczykowa, co pani tu robi?”. Był to sędzia Szugol, uczeń moich rodziców z Leonpola, który przyjechał na inspekcję do Smorgoni, był Żydem. Mama opowiedziała historię żołnierza Armii Krajowej z 23 Partyzanckiej Brygady, nauczyciela Franciszka Michańczyka. Szugol poradził mamie, komu i w jakiej postaci dać łapówkę i obiecał, że spróbuje zadziałać, żeby męża ułaskawiono. I tak się stało. Uzyskano rewizję wyroku, zbyt szybko wydane-go, i 16 października 1944 r. rodzice otrzymali nakaz pracy do szkoły w Bielewiczach i polecenie starania się o repatriację do Polski pierwszym transportem.

Dziadkowie od 16 października 1944 do 20 stycznia 1945 r. uczyli w białoruskiej szkole w Bielewiczach i załatwiali potrzebne dokumenty do wyjazdu do Polski. Na arkuszu repatriacyjnym widniała data 19 stycz-

nia 1945 r., z miejscem przeznaczenia – Turze Pole. 21 stycznia 1945 r. Dziadkowie wraz z Ciocią Zofią wyjechali transportem do kraju. Przez Lublin szczęśliwie dojechali na miejsce 17 marca 1945 r., zaś 14 kwietnia byli już w Grabownicy Starzeńskiej.

W 1946 r. przychodzi na świat syn Kazimierz. Dziadkowie od razu przystępują do pracy w swoim zawodzie. Budynek szkolny, zniszczony w czasie wojny, trzeba było odbudować i wyposażać. Organizują wtedy zabawy dla ludzi, by ze zbiorów remontować gmach szkolny. Rozpoczyna się zbiórka książek, zaczątek przyszłej biblioteki. Już w roku 1946 r. wykończono dwie izby szkolne, a w 1947 r. szkoła zostaje zelektryfikowana. Dziadek uczył także na kopalni w szkole zawodowej. Działalność oświatowa przynosi efekty, w 1948 r. na zebraniu rodziców i młodzieży szkolnej podjęto uchwałę, by zorganizować zbiórkę pieniędzy przeznaczoną na odbudowę Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu. Na ten cel zebrano aż 3 500 zł i wysłano do Ministerstwa Oświaty. Dziadkowie byli wielkimi społecznikami. W 1960 r. Kierownik Franciszek zbiera eksponaty do przyszłej Izby Pamięci Narodowej. Niestety choroba Babci nie daje jej już pracować, odchodzi do Pana w 1968 r. W 1972 r. zostaje otwarta nowa szkoła wraz z Kącikiem Pamięci, do której zbiera prochy z pól bitewnych oraz miejsc martyrologii Polaków okresu wojny. Dostaje ziemie z Narwiku, Monte Cassino, Lenino. Nadchodzą przesyłki z Sztutowa, Majdanka i Dukli. Osobiście Franciszek przywozi garść prochów z Oświęcimia.

Dnia 1 września 1972 r. zasłużenie odchodzi na emeryturę. Po 41 latach pracy. Jednak pracuje 8 godzin tygodniowo w swojej szkole. Dziadek jako społecznik był Prezesem ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego. Również w Ochotniczej Straży Pożarnej pełnił funkcję prezesa. Był społecznym działaczem. Rozbudował gmach OSP. Brał udział w biwakach harcerskich, uczył w szkole kopalnianej. Został odznaczony medalami Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski, Złotego Krzyża Zasługi, Złotej Odznaki ZNP, Zasłużony Dla Województwa Rzeszowskiego.

Niestety serce nie wytrzymało napięć i 7 grudnia 1974 r. odchodzi stąd do Wieczności. W swoim pamiętniku dodał wpis: „W Grabownicy spędziłem prawie połowę swojego życia. Staratem się dać z siebie jak najwięcej uczącej się w szkole młodzieży, jak najwięcej środowisku. Pracy włożonej nie żałuję, dała ona duży efekt, dała mi duże zadowolenie. Sadzę, że życia swego nie zmarnowałem, zresztą oceniły to władze, oceniła miejscowa ludność. Jestem, z tego co zrobiłem, zadowolony”.

Pozostały jego dzieła, szczerą pamięć wśród Graboszczan. To wszystko działał społecznie, nakładem sił i niejednokrotnie swojego zdrowia. Jego postać

wrosła w grabownicki krajobraz, jak żona Jadwiga, spod Wilna i rodem z Turzego Pola. Zastugi Dziadków są wielkie, nieprzemijające. Robił to z pasją, poczu-

ciem obowiązku i ze społecznym zaangażowaniem. Takiego Go zapamiętamy.

Marcin Michańczyk

## Przysietnica

# Tajemnice parafii Przysietnicy, czyli o starym kościele słów kilka...

Patrycja Hućko

## Początki parafii

Data powstania parafii to nasza pierwsza zagadka, niestety brak dokumentów przysparza w tej kwestii wiele problemów. Nie znamy konkretnego dnia, miesiąca ani roku.

A skoro parafia – to i kościół parafialny, jednak o tym pierwotnym nie posiadamy żadnych informacji. Na szczęście kolejny kościół, drewniany, możemy konkretnie zlokalizować oraz poznać dzięki słowom księdza Pawła Komborskiego i materialnym znakom.

## Tajemnica ukryta w krzyżu

W pobliżu starej plebanii, gdzie obecnie znajdują się stacje drogi krzyżowej, stoi wielki krzyż dębowy. Krzyż będący nośnikiem niesamowitej historii.

Jego podnózek umieszczony jest na kolistym kamieniu, wygładzonym do równej powierzchni, ledwo wystającym z ziemi. To miejsce, w którym stała chrzcielnica i gdzie wiele pokoleń wstecz zostawało włączane do wspólnoty wierzących.

Niewiele śladów materialnych pozostało po świątyni, ponieważ w 1928 r., po zbudowaniu obecnego kościoła parafialnego, została całkowicie rozebrana.

Dzięki staranności poprzednich mieszkańców, zachowały się liczne opisy i zdjęcia. Ciężko jedynie określić, kto był budowniczym i w jakim czasie trwała budowa.

## Nieistniejący kościół, istniejąca historia

Był to kościół drewniany, a konkretniej zbudowany z drzewa modrzewiowego, kryty gontem (drewnianym materiałem do wykonywania pokryć dachowych), z małą wieżą na środku dachu. Posiadał niewielki ganek wspierany na dwóch słupach, a fundament miał wykonany z kamienia nieciosanego na planie prostokąta.

Ciekawy opis wnętrza przedstawia zapis, pochodzący z relacji dotyczącej wizytacji biskupa Jana Krzysztofa Szembeka w 1772 r. Szczególnie zwrócić



Miejsce, w którym stała niegdyś drewniana świątynia w Przysietnicy

uwagę na zdobione ściany kościoła, na których są „malowidła, które raczej go szpecą, niż ozdabiają”, a także na 8 nowych okien kupionych przez proboszcza, gdyż wcześniejsze były zupełnie zniszczone.



Nieistniejący kościół parafialny, rozebrany w 1934 r.

Wewnątrz znajdowało się aż pięć ołtarzy. Główny z obrazem Świętej Bożej Rodzicielki i kosztownym tabernakulum, rzeźbionym w drewnie oraz zdobionym srebrem i złotem. Drugi, świętego Józefa, miał wiszącą szafkę, w której były oleje święte, sól chrzcielna, mała kustodia i lampa z dzwoneczkiem do chorych. Trzeci, już mniejszy, poświęcony świętemu Mikołajowi znajdował się w prezbiterium, a bardzo podobny ołtarz św. Sebastiana po stronie Ewangelii. Ostatni zaś, świętej Anny, miał konstrukcję w całości zakupioną w Krośnie, w kościele Ojców Franciszkanów za 50 florenów (dla porównania – w tamtym czasie przeciętny mieszkaniec miasta zarabiał nie więcej niż 30 florenów przez rok).

Na środku było zaledwie 12 ławek, a przy zakrystii jedyny konfesjonał. Na zewnątrz od strony północnej dzwonnica z jednym dzwonem, a wokół kościoła cmentarz.

Oprócz tego w skład wyposażenia świątyni wchodziły: 2 obrazy i krzyże procesyjne, 12 komż chłopięcych, 6 chorągwi z obrazami świętych, 6 dzwonek, baldachim, żelazo do pieczenia opłatków, grób wielkopiątkowy, obrusy ołtarzowe i z koronką.

To wszystko było świadectwem wielkiej ofiarności fundatorów, parafian i zapobiegliwości proboszczów.

Stan kościoła ciągle niestety pozostawiał wiele do życzenia, wymagał napraw dachu, powały czy dzwonnicy. W 1884 r. ksiądz proboszcz Franciszek Wolski jako ostatni podjął się remontu „kościoła starego i lichego z ciekącą połową dachu”.

W latach 1911–1912 ogłoszono konkurs na budowę nowego kościoła kosztem 44000 koron i rozłożono ją na 15 lat.

### Pieniądze a plebania

Parafia Przysietnica powiększała swój majątek głównie przez darowizny, ale także przez opłaty stuły – dochody dla księży otrzymywane przy pogrzebach oraz innych sakramentach – czy też przez fundacje mszalne, czyli kwotę ofiarowaną za odprawienie Mszy.

Dochód proboszczom przynosiło prawo wywozu z lasu biskupiego drewna opałowego. Z tych funduszy mogli utworzyć i uposażyć plebanię.

Z opisu dokonanego w 1840 r. na zlecenie biskupa Józefa Kierskiego dowiadujemy się, że pierwsze budynki plebańskie, wcześniej bardzo zniszczone, oczekiwały się solidnego remontu.

Na terenie plebanii znajdował się spichlerz, obora, ogródek, 2 szopy i drzewa wokół. Sam budynek posiadał kilka izb, piekarnię z piecem i spiżarnię.

### Grudniowa tragedia

Pierwsza noc grudnia 1910 r. stała się jedną z najgorszych dla ówczesnego proboszcza. W plebanii wybuchł pożar, który zniszczył stajnię i spichlerz z wszystkimi zbiorami, a także objął część budynku mieszkalnego.

W maju rozpoczęto budowę nowej plebanii (tym razem murowanej), która trwała do jesieni 1912 r. Postawiono nowy budynek gospodarczy. Kolejni proboszczowie ulepszali warunki mieszkaniowe: ksiądz Sołtysik był odpowiedzialny za elektryfikację i nową stodołę, a ksiądz Komborski za ogrzewanie gazowe.

Ksiądz proboszcz Michał Dziuba rozpoczął budowę nowej plebanii, która trwała do 1996 r., a obecnie zamieszkują ją wikariusze i proboszcz parafii.

Stara plebania ciągle istnieje, a w jej wnętrzu można dostrzec dający do myślenia cytat Jana Pawła II: „Nie wystarczy przekroczyć próg, trzeba iść w głąb”.

Budynek stanowi dziedzictwo parafii, przypomina o latach pracy proboszczów, ich oddaniu dla parafian, ofiarności mieszkańców i wspólnej troski o wiarę.

Patrycja Hućko

fol. Magdalena Rymarowicz

## Górki

# I Rajd Pieszy im. Ryszarda Piecucha



Dwudziestego drugiego uczniowie klas IV–VI ze Szkoły Podstawowej w Górkach wyruszyli wraz z opiekunami – Pawłem Szałajką i Waldemarem Korfantym w pieszą podróż, zorganizowaną w ramach I Rajdu Pieszego im. Ryszarda Piecucha, aby uczcić pamięć zmarłego nauczyciela, który jak nikt inny kochał

wszelkiego rodzaju rajdy i wycieczki (był nie tylko nauczycielem, ale także harcerzem).

Celem wędrowki było poznanie walorów turystycznych, popularyzacja turystyki pieszej oraz możliwość poszerzenia wiedzy o historii Gminy Brzozów.

Wyprawa rozpoczęła się w Malinówce, gdzie uczestnicy rajdu zwiedzili rezerwat przyrody „Cisy w Malinówce”, który został utworzony w 1957 r. w masywie oddzielającym dolinę rzeki Wisłok od rzeki Stobnicy. Znajduje się tutaj jedno z największych skupisk cisa pospolitego w Polsce.

Następnie wycieczka udała się pod Krzyż Żubrydów i Pomnik Żubrydów, a dalej do Willi Ojców Jezuitów w Starej Wsi, skąd udali się do Leśniczówki Podlesie (Nadleśnictwo Brzozów), aby zakończyć rajd ogniskiem.

Paweł Szałajko, Waldemar Korfanty

## Brzozów

## V Rajd „Nad Sanem i Stobnicą”



W dniu 25 września uczniowie ze szkół podstawowych z terenu powiatu brzozowskiego: nr 1 w Brzozowie, Starej Wsi i Turzego Pola wzięli udział w V Rajdzie „Nad Sanem i nad Stobnicą”. Imprezę – dzięki środkom przekazanych przez Powiat Brzozowski – zorganizowało Stowarzyszenie Historyczno-Krajoznawcze Ziemi Brzozowskiej” we współpracy z Muzeum Regionalnym im. Adama Fastnachta w Brzozowie.

Wędrówkę poprzedziły warsztaty zatytułowane „Zasady bezpiecznej turystyki”. W podstawówkach w Brzozowie i Turzym Polu poprowadził przewodnik beskidzki.

Opiekę nad imprezą sprawowali członkowie stowarzyszenia, pracownicy muzeum oraz wychowawcy z wymienionych szkół. Trasa rajdu prowadziła przez malownicze i widokowe zakątki powiatu brzozowskiego – z Grabówki do Dydni, grzbietem pasma Grabówki (526 m n.p.m.). Na licznych przystankach rajdo-

wicze mieli okazję wysłuchać pogadank o: miejscowych zabytkach, regionalizacji, geologii, hydrologii, lesie, podziale administracyjnym, formach ochrony przyrody czy cmentarzu cholerycznym. Nawet krótki deszcz ani przez moment nie popsuł wesołej atmosfery towarzyszącej turystom.

Dzięki gościnności proboszcza parafii w Dydni ks. Jana Dąbala i wikarego ks. Pawła Woły zwieńczenie rajdu odbyło się w wiacie przy dydyńskiej plebani. Gospodarze miło zaskoczyli wszystkich zapewniając popcorn oraz watę cukrową. Ponadto chętni mogli skosztować soków, gorącej herbaty i kiełbasek z grilla przygotowanego przez pracowników Gminnego Ośrodka Kultury Bibliotek Promocji i Wypoczynku w Dydni oraz członków miejscowego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

Podsumowaniem rajdu był konkurs sprawdzający wiedzę nabytą podczas rajdu oraz szkoleń. Nagrody dla uczestników oraz upominki dla szkół wręczyli starosta brzozowski Jacek Adamski oraz dyrektor brzozowskiego muzeum Jerzy F. Adamski. Swoją obecnością imprezę zaszczylił także zastępca Wójta Gminy Dydnia Rafał Czopor, który przekazał dla szkół turystyczne upominki. Organizatorzy pragną złożyć podziękowania także Józefowi Baranowi dyrektorowi brzozowskiego ZEAS-u, który udostępnił busa do przewozu dzieci.

Mateusz Podkul

## Brzozów

## IV Brzozowski Rajd Ekologiczny „Niedźwiedź 2024”

Czwarta edycja Brzozowskiego Rajdu Ekologicznego, tym razem opatrzona kryptonimem „Niedźwiedź 2024”, zawitała 16 października w Bieszczady. Uczniowie z I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie udali się autokarem pod opieką członków Stowarzyszenia Historyczno-Krajoznawczego Ziemi Brzozowskiej, pracowników brzozowskiego muzeum i wychowawców do małej osady Polanki, położonej nad rzeką Solinką w Nadleśnictwie Baligród.

Stąd, pod przewodnictwem Kazimierza Nózki wyruszyli do Łopienki, a dalej wspięli się na Korbanie (894 m n.p.m.). Najbardziej znany leśnik w Polsce do niedawna pełnił funkcję leśniczego w leśnictwie Polanki. Po przejściu na zasłużoną emeryturę nie porzu-



cił lasu i cały czas aktywnie promuje bieszczadzką przyrodę. Dzięki współprowadzonemu z leśniczym leśnictwa Roztoki Marcinem Sceliną fanpejdżu Nadleśnictwa Baligród na portalu społecznościowym Facebook, niezwykle życie w Bieszczadach przybliżył w przystępny sposób szerszemu gronu odbiorców. Publikowane przez leśników treści, w tym filmiki z fotopu-

łapek pokazujące niedźwiedzie, cieszą się olbrzymią popularnością odbiorców.

Trasa wędrówki wiodła doliną potoku Łopienka do nieistniejącej wsi o tej samej nazwie. Leśny przewodnik wprowadził uczestników w tajniki przyrody. Po drodze mieli oni także okazję zobaczyć jeden z ostatnich wyopatów węgla w Bieszczadach, na który składają się cztery piece zwane retortami. Niewątpliwą atrakcją doliny Łopienki są ślady po dawnej nieistniejącej wsi bojkowskiej, która wyludniła się w latach 1944–1947 w wyniku przymusowych wysiedleń. Obecnie w terenie można dojrzeć pozostałości młyna, karczmy oraz fundamentów innych obiektów, a także zdziczałe sady czy zarastające miedze. Magnesem, który przyciąga do Łopienki wiele osób, jest cerkiew z kopią ikony Matki Bożej. Niegdyś trzy razy w roku

przybyli tu pątnicy na odpusty. Wskrzyszono je w 2000 r.

Następnie grupa ruszyła w kierunku przetęczy Hyrcza i znajdującej się tam urokliwej kapliczki. W oddali widoczna już była Korbania. Ze znajdującej się na niej wieży młodzi turyści podziwiali Jezioro Solińskie i bieszczadzkie połoniny. „Złota polska jesień” w pełnej krasie! Ze szczytu zejście powiodło wszystkich do wiaty Nadleśnictwa Baliogród, gdzie po odpoczynku i posileniu się kiełbaskami chętni sprawdzili swą wiedzę.

Przedsięwzięcie zostało zorganizowane dzięki środkom finansowym przekazanym przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz pomocy ze strony Muzeum Regionalnego w Brzozowie i Nadleśnictwa Baliogród.

Mateusz Podkul

Brzozów

## BRZozów-ZDRÓJ

książka

o „brzozowskiej Atlantydzie”



W ręce miłośników historii regionalnej trafiła publikacja „Brzozów-Zdrój. Historia skryta w lesie”. Obszerne opracowanie autorstwa Dariusza Półchłopka, dr. Krzysztofa Hajduka i Mateusza Podkula przybliży słabo dotąd zbadany temat miejsca, które istniało kilkanaście lat, ale posiada bogatą historię.

Książka powstała z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Brzozowa-Zdroju, a patronat medialny nad nią objęły „Wiadomości Brzozowskie”. Jej zasadniczą pracę stanowi praca magisterska Dariusza Półchłopka, obroniona w 2009 r. w Uniwersytecie Rzeszowskim. Jej recenzentem był wówczas dr Dariusz Opaliński, który w słowie wstępnym do wydawnictwa napisał teraz: *Dzieje uzdrowiska Brzozów-Zdrój to historia pasjonująca i jednocześnie zupełnie niespodziewana. Trudno dziś, będąc w miejscu, gdzie znajdował się zdrojowy kompleks, wypatrzeć ślady jego niegdysiejszej świetności. Uptywający czas i wydarzenia z przeszłości sprawiły, że po zabudowie uzdrowiskowej, założeniach zieleni, traktach spacerowych pozostały jedynie trudno dostrzegalne fragmenty. Tylko osoby dobrze znające historię tego miejsca potrafią z bujnej, dziko rosnącej roślinności wyłowić ich zarys. Brzozów-*



*Zdrój jest przykładem uzdrowiska, jednego z wielu na ziemiach polskich, zupełnie dziś zapomnianego.*

Do powstania publikacji przyczyniła się liczna grupa pasjonatów przedwojennego zdrojowiska, skupiona wokół Towarzystwa Przyjaciół Brzozowa-Zdroju oraz Nadleśnictwa Brzozów. Dzięki ich wzmożonej pracy udało się dotrzeć m.in. do nowych materiałów archiwalnych.

Dwa spotkania promujące książkę odbyły się 10 października oraz 18 października, odpowiednio w siedzibie Nadleśnictwa Brzozów i w „Galerii Na Strychu” Brzozowskiego Domu Kultury. Autorzy publikacji odpowiadając na pytania prowadzących: Anety Mastyk, Agnieszki Adamskiej i Małgorzaty Kaczorowskiej przybliżyli jej genezę, historię Brzozowa-Zdroju oraz losów obiektów zdrojowych, a także odpowiadali na pytania obecnych i podpisywali książkę.

Wydanie monografii było możliwe dzięki dofinansowaniu ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego oraz dzięki wsparciu finansowemu Nadleśnictwa Brzozów.

Mateusz Podkul

## Brzozów

## „Ramą ze słów oprawiam” Wernisaż Krystyny Perlak

Poniedziałkowy wieczór, 19 sierpnia, przebiegł w naszym muzeum pod znakiem otwarcia wystawy malarstwa Krystyny Perlak – malarki i poetki, z zawodu pielęgniarki. Artystka jest członkinią Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Rzeszowie. Maluje i pisze od 4 lat, a owocem jej „romansu pędzla z piórem” jest ok. 700 obrazów. Każdy oprawia ramą ze słów. Maluje wszystko, co ją otacza i inspiruje. W 2023 r. wydała swój pierwszy album „Paletą barw / Maluję każdy dzień / Ramą ze słów oprawiam...”. W 2024 r. wydała 2 albumy – „Barwy słów” oraz „Kobieta z pasją o wielu twarzach”. Ma na swoim koncie wystawy zbiorowe i indywidualne.

Brzozowską wystawę – szesnastą w jej dorobku – można było zwiedzać do końca września. Specjalnymi gośćmi wernisażu byli Ania i Tomek Trust, pochodzący z Koszalina duet wokalny-instrumentalny, który powstał w 2016 r. Śpiewają m.in. piosenki z Krainy Łagodności, Piosenkę Poetycką oraz Pieśni Bardów (Nohavica, Okudźawa, Wysocki, Kaczmarski, Gintrowski) we własnych aranżacjach. W marcu 2022 r. duet wydał debiutancką płytę „Na progu jesieni” z autorskimi piosenkami, która została bardzo ciepło przyjęta przez odbiorców. Wiosną 2023 r. ukazała się kolejna



Agnieszka Adamska i Krystyna Perlak



Duet Ania i Tomek Trust

autorska płyta „Przebudzenie”. W swoim dorobku posiadają już liczne osiągnięcia na wielu festiwalach.

Agnieszka Adamska

## Brzozów

## Konferencja historyczna „Podkarpacie 1944-1945. Trudny czas naszej historii”

27 sierpnia w Muzeum Regionalnym w Brzozowie zgromadzeni goście wzięli udział w konferencji, którą brzozowska instytucja kulturalna zorganizowała wspólnie z Instytutem Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie.

Spotkanie, które uroczystie otworzył dyrektor muzeum Jerzy F. Adamski, zaszczylicili swą obecnością przedstawiciele samorządu, radni starostwa powiatowego i gminy Brzozów oraz powiatu krośnieńskiego, dyrektorzy instytucji kultury i oświaty regionu brzozowskiego, przewodnicy beskidzcy z Sanoka, Leska i Jasta oraz sympatycy muzeum i pasjonaci historii.

IPN reprezentował Artur Brożyniak, który wygłosił referat „Zniszczenie Dylągowej przez nacjonalistów ukraińskich”, miejscowości położonej na Pogórzu Przemyskim, która w okresie międzywojennym i powojennym leżała w granicach powiatu brzozowskiego.



Od lewej: ks. Antoni Moskal, Antoni Derwich i Jerzy F. Adamski

Spotkanie z Antonim Derwichem – autorem książki „Utajone w bieszczadzkim lesie. Brenzberg 1944” poprowadził kustosz Mateusz Podkul.

Antoni Derwich – leśniczy w Zydranowej, później przeniósł się do pracy w Bieszczadach, m.in. w Nadleśnictwie Słuposiany i w Bieszczadzkim Parku Narodowym. Autor przewodnika „Ścieżka Przyrodniczo-Historyczna w Dolinie Górnego Sanu” i przewodnika po Bieszczadzkim Parku Narodowym. Pod koniec lat 80. objął leśnictwo Bukowiec. W latach 1972–1977





Artur Brożniak

pełnił funkcję kierownika podgrupy GOPR Dukla. Był wówczas leśniczym w Nadleśnictwie Dukla. W latach 1978–1990 przez trzy kadencje był członkiem Rady Grupy Bieszczadzkiej GOPR. W 1985 r. był w grupie „ratowników z powietrza” do współpracy z MI-2, brał udział w szkoleniach i akcjach ze śmigłowcem. Dziś

emerytowany leśnik i honorowy członek GOPR od 2022 r. Antoni Derwich wziął udział w wielu 126 wyprawach ratunkowych w górach. Przepracował społecznie prawie 9000 godzin na rzecz GOPR. Miał też szczęście i determinację, by odkryć mroczną prawdę o zbrodni na Brenzbergu i ujawnić ją światu. Spisana przez niego i opublikowana relacja świadka tragedii Alojzego Wiluszyńskiego pt. „Pochodzę z Tarnawy Niżnej” (Lesko 1993) rozpoczęła długi proces upamiętnienia tamtej tragedii.

Podczas dyskusji głos zabrał m.in. ks. Antoni Moskal. W czasie spotkania można było zakupić książkę dr. Tomasza Berezy (IPN Rzeszów) pt. „Zbrodnie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii na Kresach Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej (1939–1945) w dokumentach. Studia i materiały”.

Mateusz Podkul

## Brzozów

### DZIEDZICTWO KULTUROWE PODKARPACIA

W piątek 20 września w Muzeum Regionalnym odbyło się seminarium DZIEDZICTWO KULTUROWE PODKARPACIA, zorganizowane wspólnie z Fundacją Misji Obywatelskiej.

O „Warsztatach pisania ikon metodą poznawania kultury regionu” opowiedział Tomasz Bartnicki, w zastępstwie za Jadwigę Denisiuk z Pracowni Pisania Ikon Veraikon z Cisnej. Prelegent wielokrotnie był koordynatorem warsztatów pisania ikon, które w Gminie Brzozów rozpoczęły się w 2019 r. w Grabownicy Starzeńskiej. Kolejne warsztaty odbywały się już w brzozowskim Muzeum Regionalnym.

Drugim prelegentem był Zdzisław Gil, który przedstawił temat „Ocalić od zapomnienia – o ratowaniu zabytków na Podkarpaciu”. Przez wiele lat pracował na stanowisku wojewódzkiego konserwatora zabytków w Krośnie. Podczas pracy w Muzeum Podkarpackim w Krośnie nadzorował remonty zabytkowych obiektów w Krośnie i regionie. Budownictwo dworskie, sakralne, a także ochrona zabytków i dzieł sztuki regionu krośnieńskiego było tematem wielu prelekcji, publikacji książkowych i artykułów ogłaszanych w prasie lokalnej i fachowej.

W czasie seminarium można było również zakupić książkę autorstwa Zdzisława Gila „Refleksja konserwatora zabytków”.

Na zakończenie spotkania goście mogli wysłuchać koncertu zespołu The Blues, który tworzą Andrzej Zajac (harmonijki) i Tymon Buczyński (gitara). The Blues jest autorskim duetem instrumentalnym z Rze-



Zdzisław Gil



Zespół The Blues

szowa. Dużą inspiracją dla nich jest zespół The Doors i hipisowska scena rockowa z lat 60-tych. W ich muzyce oprócz bluesa znajdziemy m.in. rocka, psychodelię, voodoo. W tym roku obchodzą swoje 10. urodziny odkąd grają. Na swoim koncercie mają wydane dwie autorskie płyty pt. „First” oraz „Trip”.

Agnieszka Adamska

## Brzozów

# WYSTAWA SANOK W BRZOSZOWIE

Pierwsza w Brzozowie tak wielka wystawa malarstwa, rzeźby, grafiki i rękodzieła artystów sanockich przyciągnęła tłumy zwiedzających na wernisaż, 25 października, w Muzeum Regionalnym im. Adama Fastnachta w Brzozowie.

Gości na wernisażu przywitał dyrektor Muzeum Regionalnego Jerzy F. Adamski, który wyraził wdzięczność wszystkim artystom za udział w tej wyjątkowej wystawie.

O samej ekspozycji opowiedziały kuratorki wystawy, jednocześnie biorące udział w wystawie, **Aleksandra Ciepiewska-Tabisz** i **Anna Maria Pilszak**. Przedstawiły artystów, wśród których byli również: **Gabriela Gorączko, Renata Gorączko, Andrzej Kijowski, Monika Krzywdzińska, Krzysztof Niedźwiecki, Zbigniew Osenkowski, Małgorzata Twardak-Terlecka** i **Beata Wójtowicz**.

Wydarzenie uświetniła Anna Wojton, bardzo uzdolniona młoda artystka, która zachwyciła gości

swoim śpiewem i grą na gitarze. Jej występ dodał wernisażowi niezwykłego uroku i stworzył magiczną atmosferę, idealnie współgrającą z prezentowanymi dziełami sztuki.

Anna Wojton jest samoukiem. Gra na gitarze, pianinie i śpiewa. Od roku jest wokalistką w zespole metalowym „Utopia” z Krosna. Jest laureatką konkursu „Chmielowisko” w Lisznej w 2022 r., laureatką ogólnopolskiego konkursu „Natchnieni bieszczadem” w Cisnej w 2023 r. Zdobyła 3 miejsce i dostała nominację do Lublina w 2023 r. na najstarszy konkurs ogólnopolski „Bakcynalia”, gdzie otrzymała wyróżnienie. W Bieszczadach zdobyła rozgłos 3 lata temu i została nazwana „Czarnym Aniołem”.

Wernisaż zakończyły rozmowy kuluarowe z artystami i wspólne zdjęcia. Wystawę można zwiedzać do 14 listopada.

Agnieszka Adamska

## Brzozów

## Amelia Sowińska nagrodzona w „Wygraj Sukces”

Ogólnopolski konkurs piosenki „Wygraj Sukces” już od 29 lat cieszy się niestąbną popularnością wśród pasjonatów śpiewu i nie tylko. W tegorocznej edycji w początkowym etapie wpłynęło do niego 1200 zgłoszeń młodych wokalistów z całej Polski. Do drugiego etapu na żywo zakwalifikowało się ich 681, z których wyłonionych zostało 121 finalistów. Finał konkursu odbywał się w Tarnobrzskim Domu Kultury w dniach 27–28 września.

jednocześnie do dwudziestki dziewiątki wokalistów nagrodzonych na uroczystej gali, która odbyła się 28 września w Tarnobrzskim Domu Kultury.

Jury w składzie: dr Krzysztof Hering – muzyk, kompozytor, wieloletni wykładowca Uniwersytetu Muzycznego im. F. Chopina w Warszawie, Dorota Miśkiewicz – kompozytorka, autorka tekstów, jeden z najważniejszych polskich głosów jazzowych, Judyta Pisarczyk – wokalistka jazzowa, autorka muzyki i tekstów, nauczycielka śpiewu, absolwentka Akademii Muzycznej w Katowicach, Michał Jurkiewicz – kompozytor, dyrygent, producent muzyczny, autor tekstów, Mariusz Ryś – muzykolog, muzyk, konferansjer, absolwent Muzykologii na KUL w Lublinie przyznało Amelii wyróżnienie, co jest ogromnym jej osiągnięciem, ponieważ samo dojście do finału festiwalu o tak wielkim prestiżu i wysokim poziomie jest zapewne marzeniem niejednego wokalisty.

Amelkę do występu przygotowała Aleksandra Prajsnar, prowadząca Studio Wokalno-Logopedyczne w Malinówce. Serdecznie dziękujemy, a Amelii życzymy kolejnych sukcesów!

Martyna Sowińska



Do finału, 27 września, zakwalifikowała się nasza młoda wokalistka Amelia Sowińska z Brzozowa, która zaśpiewała piosenkę „To mój czas”, kwalifikując się



WYSTAWA  
**SANOK**  
W BRZOSZOWIE

Muzeum Regionalne  
w Brzozowie



Stara Wieś

# Podniebna pasja w Starej Wsi

Marek Marański

W malowniczym krajobrazie najbliższej okolicy Brzozowa można zauważyć charakterystyczny obiekt pokryty żółtym dachem. Jest to lądowisko z pasem trawiastym o długości 500 m. Jego właścicielem jest znany pasjonat lotnictwa Krzysztof Cwynar, który wraz z kolegami pasjonatami, lata samolotem nie tylko po najbliższej okolicy. Lądowisko zyskuje coraz większą sławę i cieszy się zainteresowaniem. Być może, podobnie jak np. niewielka bieszczadzka miejscowość Bezmiechowa kojarzona jest z szybowcami, tak lądowisko kiedyś będzie „wizytówką” Starej Wsi.



Krzysztof Cwynar

Pod koniec czerwca br. telewizja TVP 3 Rzeszów wyemitowała reportaż pt. „Z głową w chmurach”. W materiale można było zobaczyć repliki samolotów z czasu I Wojny Światowej oraz posłuchać wypowiedzi miłośników lotnictwa korzystających ze starożytnego lądowiska na temat ich podniebnych pasji.

Repliki samolotów budowane są najczęściej w przydomowych garażach. Natomiast wiedza techniczna na temat budowy samolotów i dokumentacje dostępna jest w internecie. Budowa repliki samolotu jest najczęściej wieloetapowa i zazwyczaj zajmuje kilka lat. Przeważnie pochłania też niemałe środki materialne. Efekt końcowy to nie tylko duma z własnoręcznie zbudowanego samolotu, który pozwala na swobodne loty w ramach rekreacji ale także pozwala właścicielowi brać udział w rekonstrukcjach historycznych. Jak twierdzą przebrani we właściwe stroje z epoki piloci, to nie tylko pasja ale także możliwość przeniesienia się w przeszłość oraz poczucie wolności w chmurach. Oglądając telewizyjny reportaż można dowiedzieć się, że właściciel lądowiska Krzysztof Cwynar będąc w młodym wieku był już zainteresowany lataniem. Pierwsze kontakty to obserwowanie samo-

lotów z krośnieńskiego lotniska przelatujących nad jego domem. Później było poszukiwanie materiałów, źródeł oraz klejenie modeli latających. Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął edukację w technikum mechanicznym w Mielcu. Tam zdobył wiedzę techniczną, którą później systematycznie poszerzał. Jak twierdzi bohater telewizyjnego reportażu, lotnicy to ludzie samodzielni i niezależni. Każdy próbował jakichś sposobów na latanie, najpierw motolotnie, parolotnie itd. Jak w każdej grupie pasjonatów ludzie do niej należący wymieniają się między sobą doświadczeniami. Wiedząc, że w sąsiednich państwach takich jak Niemcy, Czechy i Słowacja czy USA istnieje możliwość samodzielnej budowy samolotu i latania nim podjął decyzję, by zbudować samolot. W tym celu porozumiał się z dwoma kolegami i zbudowali trzy pierwsze samoloty. Skutecznie przekonał też kolegów, by „przesiedli się” na samolot. Jego kolejnym marzeniem, które zrealizował była budowa hangaru na samoloty położonego na terenie lądowiska. Wzorem amerykańskim przy hangarze wybudował dom. Aby nie być samotnym, aspołecznym lotnikiem należy często wymieniać się z kolegami doświadczeniami. Wartością niematerialną jaką udało się mu wykreować jest stworzenie środowiska pasjonatów lotnictwa. Kolejnym jego marzeniem jest budowa repliki PZL P.11 c.



Kolejnym bohaterem programu był pasjonat replik samolotów Waldemar Mazera. Również i on marzył o lataniu od dzieciństwa. Gdy był małym chłopcem wykonywał latawce, modele latające na uwięzi i modele silnikowe wolnolatające. Niestety badania lekarskie stanęły na przeszkodzie, by dostać się do szkoły lotniczej w Dęblinie. Ale pasja do latania nadal pozostała. Latał na parolotniach i motoparolotniach. Następnie zbudował własny samolot. Budowę samolotu rozpoczął w 2012 r. Trwała ona 4 lata. Był to Niu-

port 17. Po czterech latach przyszedł czas na jego oblatywanie, które zakończyło się powodzeniem. Samolot ten został zbudowany w klasie 7:8 oryginału, by mieścić się w klasie na którą właściciel posiadał licencję. Z biegiem czasu samolot „dostał dalsze usprawnienia” np. replikę karabinu Lewisa.

Do środowiska pasjonatów replik samolotów należy również Krzysztof Kundzierewicz. Obecnie pracuje nad budową repliki wojskowego samolotu z okresu I Wojny Światowej Niuport 12. To projekt samolotu, o którym marzył w czasach dzieciństwa uczęszczając na zajęcia w brzozowskiej modelarni. Jest to replika budowana najczęściej na podstawie ubogich w szczegóły jeśli chodzi o wymiarowanie planów kanadyjskich. Ponadto w procesie budowy istnieje konieczność przeliczania na jednostki metryczne wymiarów prezentowanych w jednostkach anglosaskich. Samolot budowany jest z nowoczesnych materiałów takich, jak: rury i blacha aluminiowe, włókno

węglowe i szklane. Podczas realizacji programu budowa samolotu była na etapie konstruowania linkowo-popychaczowego układu sterowania.

Ostatnim pasjonatem lotnictwa wysypującym w reportażu był Jacek Gawęł. Do budowy samolotu został namówiony przez Krzysztofa Cwynara. Dokumentacja została zakupiona w USA i Kanadzie. Te kraje słyną z produkcji replik samolotów. Tam można je zakupić w zestawach tzw. kitach. Na początku podjęli próbę przebudowy do skali 7:8. Jednakże każdą część musieli wykonać samodzielnie, ponieważ nie były dostępne w sprzedaży. Grupa budujących liczyła 6 osób, które wykonywały poszczególne zadania np. wykonywanie elementów kompozytowych czy zakuwanie nitami elementów duralowych. Projekt wymaga pracy zespołowej, której efekt będzie można wkrótce podziwiać.

Marek Marański

## Przysietnica

# IX Konkurs Modeli Redukcyjnych w Przysietnicy



Po raz dziewiąty – 28–29 września, w Zespole Szkół nr 1 w Przysietnicy – ponad 100 miłośników modelarstwa, nawet ze Śląska, zgromadził Podkarpacki Konkurs Modeli Redukcyjnych. Zorganizowali go: Stowarzyszenie Historyczno-Modelarskie „Patriot” w osobach Marcina Chudzikiewicza, Marka Siadkowskiego, Andrzeja Błachuta i Tomasza Żaczka oraz dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Przysietnicy Wiesław Pałka.

Wsparcia przedsięwzięciu udzielili: burmistrz Brzozowa, starosta brzozowski, Klucz Paweł Biuro Rachunkowe, Elan sp. z o. o., Liga Obrony Kraju, wydawca czasopism „Mały Modelarz” oraz „Modelarz”, wydawnictwa: ANSWER, WAK, WEKTOR, MiniArt, Sklep Modelarski MojeHobby.pl i Pograjnik.pl.

Na imprezę w pierwszym dniu złożyły się: przyjmowanie modeli, giełda modelarska, warsztaty modelarskie oraz ocena modeli. W drugim dniu odbyła się

wystawa pokonkursowa, giełda modelarska, warsztaty modelarskie oraz ogłoszenie wyników i wręczenie nagród.

Celem imprezy są, jak podkreślają organizatorzy: promocja modelarstwa, jako sposobu spędzania czasu wolnego, popularyzowanie modelarstwa wśród mieszkańców regionu, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży, rozwój zdolności manualnych i artystycznych, poszerzenie wiedzy z zakresu techniki, konstrukcji oraz historii, wymiana doświadczeń między modelarzami w różnym wieku oraz aktywizacja społeczności lokalnej na promocję swojego regionu.

Najwięcej emocji jak zwykle wzbudził konkurs, na którym modelarze mogli zaprezentować modele kartonowe i plastikowe. Rywalizacja została podzielona na 3 kategorie wiekowe: młodzik (do lat 13 włącznie), junior (od 14 do 18 lat włącznie) i senior (od 19 lat), a wystawiający mogli pokazać: samoloty śmigłowe jednosilnikowe i wielosilnikowe, samoloty odrzutowe, śmigłowce, szybowce, samoloty wielopłaty, pojazdy wojskowe, artyleria, pojazdy cywilne, budowle, dioramy, figurki, pojazdy kosmiczne, statki, okręty, żaglowce i okręty podwodne. Ponadto przewidziano kategorie: modeli upamiętniających Powstanie Warszawskie i z okresu Powstania w związku z 80. rocznicą zrywu, Polacy na frontach II Wojny Światowej w związku z 85. rocznicą wybuchu – dioramy. Autorzy najlepszych prac otrzymali nagrody.

Mateusz Podkul

Zmiennica

# Stefan Ginwił-Piotrowski

## Profesor astronomii i mieszkaniec Zmiennicy

Mateusz Podkul

**Zmiennica należy do tych miejscowości Gminy Brzozów, których dzieje są najstabilniej poznane. Na obecnym etapie badań historycznych właściwie ograniczają się do przedstawienia kolejnych właścicieli. Wśród nich ostatnimi przed reformą rolną PKWN z 1944 r. była rodzina Ginwił-Piotrowskich herbu Ślepowron (Korwin). Pochodził z niej Stefan Leon, który okupację spędził w rodzinnym majątku w Zmiennicy.**

Późniejszy znakomity astronom urodził się w Krakowie 11 kwietnia 1910 r. jako syn Zygmunta (zm. 21 grudnia 1938 r.), doktora praw i adwokata oraz Marii Gerard-Festenburg (zm. 30 maja 1964 r.). Nazwisko jego ojca widnieje w przedwojennych wykazach jako właściciela Zmiennicy.

Młody Stefan maturę zdał w 1928 r. w krakowskim Gimnazjum św. Jacka. Następnie studiował w Uniwersytecie Jagiellońskim, uzyskując w 1932 r. stopień magistra filozofii w zakresie matematyki, a dwa lata później w zakresie astronomii.

Bogaty życiorys naukowy badacza znamy z artykułów przygotowanych przez jego ucznia profesora Józefa Smaka na stulecie urodzin swego nauczyciela.

W marcu 1933 r. Piotrowski rozpoczął pracę w Obserwatorium Astronomicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, włączając się aktywnie do programu wyznaczania momentów minimów gwiazd zaćmieniowych. Swoje pierwsze związane z tym wyniki przedstawił w kwartalniku „Acta Astronomica”. Później prof. Jerzy Kreiner, który opracowywał wcześniej nieopublikowane badania, podkreślał, że „prof. Piotrowski miał najlepsze oko wśród krakowskich obserwatorów. Jest rzeczą niewiarygodną, ale Jego obserwacje wizualne bardzo często miały dokładność 0,03 mag[nitudo]!”. Magnitudo jest jednostką wielkości gwiazdowej stosowaną do oznaczania blasku gwiazd.

Prowadzenie rutynowych, choć ważnych, obserwacji wizualnych gwiazd zaćmieniowych nie spełniało ambicji i możliwości intelektualnych młodego pasjonata kosmosu. Zainteresował się on wkrótce problemami wyznaczania orbit gwiazd zaćmieniowych i po niedługim czasie dokonał istotnej modyfikacji stosowanej wówczas powszechnie metody Russella-Fetlaara. Polegała ona na uwzględnieniu wag statystycznych indywidualnych obserwacji, co znacznie zwiększało dokładność wyników. Na podstawie tej

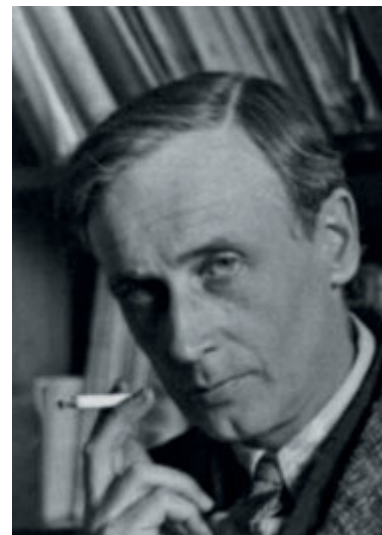
pracy Piotrowski uzyskał w kwietniu 1938 r. stopień doktora filozofii.

Z powodów zdrowotnych (wada serca) Stefan nie został zmobilizowany do wojska w 1939 r. i II wojnę światową spędził w Zmiennicy. Tutaj pomagał swojej siostrze w prowadzeniu gospodarstwa. Pomimo niesprzyjających warunków zajmował się wówczas także trudnym i ważnym dla astrofizyki i geofizyki problemem rozpraszania światła w atmosferach Ziemi i planet. Odcięty od świata, dysponując tylko własnymi notatkami, wyprowadzał wtedy podstawowe równania opisujące transport promieniowania w atmosferach planetarnych. Nie wiedział, że podobne wyniki uzyskał i – co ważniejsze – opublikował pracujący w USA Subrahmanyan Chandrasekhar, późniejszy noblista w dziedzinie fizyki w 1983 r.

Ze Zmiennicy doktor Piotrowski zapamiętał postać sołtysa Fiedenia, który w częstych sytuacjach, gdy nie wiadomo było, co zrobić w związku z nowymi zarządzeniami niemieckich władz okupacyjnych, radził: „Nic zupełnie, panie doktorze”. A gdy trzeba było dokonać nielegalnej wycinki drzew na opał dla okolicznej ludności, sołtys Fiedień uspokajał: „Da Pan Bóg ciemną nockę, to się wywiezie”.

Po przejściu frontu, 4 września 1944 r., rozpoczęło nauczanie brzozowskie Państwowe Gimnazjum Ogólnokształcące i Liceum Humanistyczne. Doktor Piotrowski został w nim jednym z kilku nauczycieli matematyki. Na ziemi brzozowskiej nie zabawił jednak długo, bo już w kwietniu 1945 r. powrócił do pracy w Obserwatorium Astronomicznym UJ. Kontynuował tutaj badania dotyczące transportu promieniowania i przygotowywał do druku swoją pierwszą pracę z tego zakresu. Stefan Piotrowski opublikował w niej tylko te wyniki badań, do których nie doszedł Chandrasekhar.

W 1947 r. naukowiec wyjechał na roczne stypendium do Harvard College Observatory w USA. Był to podówczas jeden z najsilniejszych światowych ośrodków astrofizycznych. Młody stypendysta z Polski uczęszczał na wykłady największych ówczesnych astrofizyków. Równocześnie kontynuował swoje badania dotyczące problemów transportu promienio-



wania w atmosferach planetarnych. Jego kolejna publikacja z tego tematu ukazała się w 1947 r. w „The Astrophysical Journal”. Było to pierwsze opracowanie jakiegokolwiek polskiego astronoma zamieszczone w tym prestiżowym czasopiśmie. Kontynuował też swoje wcześniejsze obserwacje dotyczące gwiazd zaćmieniowych. Tak powstała analityczna metoda wyznaczania „orbit pośrednich”. Weszła ona w skład słynnej później metody Piotrowskiego-Kopala, która stosowana była powszechnie do wyznaczania podstawowych parametrów układów zaćmieniowych przez blisko ćwierć wieku, aż do czasu, gdy po pojawieniu się szybkich komputerów została zastąpiona metodami numerycznymi.

Wkrótce po powrocie do Polski, wraz ze swym młodym współpracownikiem Adamem Strzałkowskim zaprojektowali i zbudowali pierwszy w Polsce fotometr fotoelektryczny, który miał posłużyć im do prowadzenia dokładnych obserwacji gwiazd zaćmieniowych. Pozycję wyjątkową w dorobku Piotrowskiego zajmuje jego najczęściej cytowana praca poświęcona zderzeniom planetoid. W pracy tej przedstawił on szczegółową analizę tych zjawisk, opartą z jednej strony na danych opisujących orbity planetoid, z drugiej zaś – na danych laboratoryjnych z zakresu geologii i górnictwa.



Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod gmach Centrum Astronomicznego im. Mikołaja Kopernika (18 września 1973 r.). Akt erekcyjny czyta prof. Stefan Piotrowski, po lewej ambasador Richard T. Davies

W połowie 1952 r. Stefan Piotrowski, podówczas adiunkt Obserwatorium Astronomicznego UJ, otrzymał propozycję objęcia utworzonej specjalnie dla niego katedry astrofizyki na Uniwersytecie Warszawskim. Przez 2 lata dojeżdżał z Krakowa do stolicy. Najważniejszym motywem decyzji przeniesienia się do Warszawy w 1954 r. była perspektywa stworzenia tam nowoczesnego ośrodka astrofizyki. W tym roku został profesorem nadzwyczajnym UW, a w 1962 r. – profesorem zwyczajnym.

Badacz prowadził wykłady z wielu dziedzin astronomii, w tym – bodaj najważniejszy – dwuczęściowy wykład astrofizyki teoretycznej. Obok inspirowania

i udziału w pracach swoich uczniów, prof. Piotrowski rozwijał też własne badania. W 1958 r. opublikował pracę poświęconą tzw. twierdzeniom granicznym, stanowiącym podstawę oszacowania parametrów fizycznych we wnętrzach gwiazd. W Warszawie kontynuował też Piotrowski swe badania dotyczące problemów przenoszenia promieniowania, czego plonem były dwie kolejne prace z tego zakresu. Niektóre z zawartych w nich wyników znalazły zastosowanie nie tylko w astrofizyce, ale również w geofizyce.

Profesor Piotrowski przywiązywał wielką wagę do dydaktyki i do popularyzacji wiedzy o kosmosie. Był redaktorem popularnego miesięcznika „Urania” (1950–1954) oraz założycielem i długoletnim redaktorem kwartalnika „Postępy Astronomii” (1953–1977). Zamieszczone w „Postęпах Astronomii” artykuły przeglądowe – pisane nie tylko przez astronomów, ale także przez fizyków, w tym również córkę profesora, Helenę Piotrowską, wówczas studentkę fizyki – stanowiły ważne uzupełnienie i rozszerzenie kursowych wykładów z zakresu astronomii.

Pierwsze warszawskie lata zaowocowały powstaniem kilku wartościowych publikacji: „Wewnętrznej budowy gwiazd” (1955) oraz książek popularyzujących astronomię: „Gwiazdy zmienne i nowe” (1953), „Dlaczego gwiazdy świecą” (1955) i „Jak daleko do gwiazd” (1955). Prof. Piotrowski był też redaktorem zbiorowego dzieła „Astronomia popularna” – książki, która doczekała się kilku wydań.

Profesor Piotrowski pełnił wiele ważnych funkcji kierowniczych i organizacyjnych. W latach 1954–1959 był dziekanem Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Warszawskiego, a w latach 1958–1971 – zastępcą sekretarza Wydziału III PAN. Był też współzałożycielem, a potem długoletnim kierownikiem (1965–1973) Zakładu Astronomii PAN, pomyślanego pierwotnie jako załączek Centralnego Obserwatorium Astronomicznego. Wtedy to w środowisku młodych astronomów warszawskich – wychowanków profesorów Włodzimierza Zonna i Stefana Piotrowskiego – powstała idea rozwinięcia Zakładu Astronomii w duży instytut, stanowiący równocześnie ośrodek współpracy ogólnokrajowej i międzynarodowej. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi wielu sprzyjających okoliczności idea ta została parę lat później urzeczywistniona w postaci Centrum Astronomicznego im. Mikołaja Kopernika PAN w Warszawie (z filią w Toruniu). Prof. Piotrowski miał swój ważny udział w realizacji tego przedsięwzięcia, służąc nam swymi radami i wspierając nasze działania wobec władz PAN.

Prof. Piotrowski był też inicjatorem rozwijania w Polsce badań kosmicznych, współtwórcą i pierwszym przewodniczącym Komitetu ds. Badań i Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej PAN oraz

współtwórcą Centrum Badań Kosmicznych. Sukcesy naukowe, dydaktyczne i organizacyjne prof. Piotrowskiego przysporzyły mu wielu dowodów uznania. W 1962 r. został wybrany członkiem korespondentem, a siedem lat później – członkiem rzeczywistym PAN. W latach 1956–1959 był prezesem Polskiego Towarzystwa Astronomicznego. Od 1947 r. należał do Amerykańskiego Towarzystwa Astronomicznego, a od 1957 r. do brytyjskiego Królewskiego Towarzystwa Astronomicznego.

Za swą pracę otrzymał też liczne ordery, nagrody i wyróżnienia, wśród nich Order Sztandaru Pracy II kl.

i Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, a także Medal 10-lecia Polski Ludowej. Prof. Stefan Piotrowski zmarł w Warszawie 17 stycznia 1985 r. Został pochowany w grobie rodzinnym na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Jak podkreślał w 2010 r. profesor Józef Smak, „wśród zasad i prawd oczywistych, które wyznawał i wpajał swoim uczniom prof. Stefan Piotrowski, była i ta, że w nauce nie ma taryfy ulgowej, że jedyną miarą wyników naukowych jest ich odniesienie do standardów światowych”.

Mateusz Podkul

## Brzozów / Jasienica Rosielna

Z Jasienicy i Brzozowa w świat

# PROF. KAZIMIERZ GUSTAW ZEMŁA

Agnieszka Zemła

**„Sztuka jest z nieba”**

**– prof. Kazimierz Gustaw Zemła**

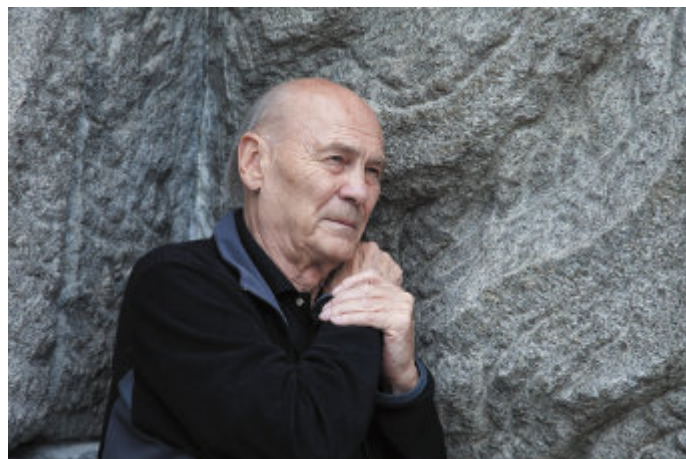
Te wyjątkowe słowa towarzyszą mi, odkąd usłyszałam je od profesora. Są uderzające i od razu porządkują myśli artysty. Często brzmią w głowie i przypominają o niezbędnej twórcy pokorze.

Profesor, mimo swoich prawie 93 lat nadal codziennie przychodzi do swojej pracowni, zbudowanej z desek ołtarza, na którym Jan Paweł II odprawiał mszę przy Kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego w Mistrzejowicach.

Jest autorem zespołu 40 rzeźb sakralnych w tym Kościele (w latach 1980–1990), a szczególną uwagę przykuwa Chrystus w ołtarzu głównym. Taki wizerunek mu się przyśnił, kiedy rozmyślał nad tym, w jaki sposób Go przedstawić. Krzyżem jest samo umęczone ciało Jezusa. Warto pojechać do Krakowa i przekonać się na własne oczy, jak głęboki i mistyczny to przekaz.

W sposób szczególny mówi o cyklu ukrzyżowanych postaci, które wykonał pod wpływem pewnego doświadczenia w odkrywaniu sacrum podczas wyjazdu nad morze.

Ciekawa historia do opowiedzenia podczas wernisazu, który, mam nadzieję, odbędzie się w rodzinnych stronach tego uznanego nie tylko w kraju, ale i za granicą rzeźbiarza, twórcy wielu pomników, w tym najstojniejszego w Katowicach – Powstańców Śląskich (wspólnie z Wojciechem Zabłockim), o którym mówi, że nigdy nie zdołał wykonać lepszego. Jest to rzeźba o trzech skrzydłach rozpostartych do lotu, które symbolizują trzy powstania śląskie – z lat



1919, 1920 oraz 1921. Pomnik znajduje się w pobliżu Ronda przy Alei Korfańskiego, a sam autor o tym pomniku powiedział – „...**Chciałem pokazać, że trzy kolejne powstania wyrastały ze śląskiej ziemi, że były uskrzydłone i polskie...**”.

Artysta pochodzi z Podkarpacia, z okolic Brzozowa. Urodził się w Jasienicy Rosielnej, a w Brzozowie również mieszkał. Kilka lat temu pojechaliśmy śladem ważnych dla Niego miejsc z czasów dzieciństwa i wczesnej młodości. To opowieść na osobną książkę, dlatego w tym miejscu nie ośmielę się opisywać wszystkich przeżyć, które towarzyszyły nam podczas tego wyjazdu. Może sam profesor o tym opowie, a potrafi to robić pięknie, po głębokim namyśle, z namaszczeniem ważąc każde wypowiedziane słowo. Dzięki wspaniałym nauczycielom spotkanym po drodze, wykładowcom z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, darzy ogromnym szacunkiem sztukę, która dla Niego jest wynikiem ciężkiej pracy, doskonałego rzemiosła, wiedzy i starannego przygotowania. Jego twórczość charakteryzuje bardzo silne poczucie dramatyzmu oraz metaforyczność i symboliczny charakter formy.

**„...Rzeźby powstają w czasie.**

**Powoli przychodzą myśli, które przekuwane są w rzeźbę. Sztuka, a szczególnie rzeźba, to podróż w czasie...**” – Gustaw Zemła.



Przed wykonaniem każdej rzeźby powstawało wiele rysunków roboczych, których zebrano ponad 2 tysiące. W ubiegłym roku dwadzieścia cztery z nich zostały wybrane i pokazane w Muzeum Rzeźby Polskiej w Orońsku, a kuratorem wystawy był syn Gustawa Zemły – Jakub Zemła.

Gustaw Zemła często wspomina dzieciństwo na Pogórze Dynowskim, dziadków i ojca, z którego był bardzo dumny. Opowiada też o życiu małego, wielokulturowego miasteczka, w którym przyszło mu dorastać – mieszkali w nim Polacy i Żydzi. Podkreśla, że wszyscy dobrze się dogadywali i żyli ze sobą w zgodzie. Prawdziwą traumą było rozstrzelanie wszystkich żydowskich mieszkańców miasta w sierpniu 1942 r. Gustaw Zemła opowiada także o swoich artystycznych inspiracjach. Uważa, że duży wpływ na jego rozwój miały książki z ilustracjami oraz wizyty w kościele, gdzie lubił oglądać rzeźby, obrazy i freski. Po II wojnie rozpoczął naukę we wrocławskim liceum sztuk plastycznych, a potem studia na ASP. Już w szkole średniej trafił na bardzo dobrych nauczycieli, którzy stosowali system uczeń-mistrz. Często nie mówili dużo, lecz gestem czy jednym słowem, naprowadzali na to, co było najistotniejsze. Właśnie pod wpływem jednego z nich podjął decyzję o studiowaniu rzeźby. Wybrał ASP w Warszawie, gdyż właśnie w tej szkole zajęcia z tego przedmiotu były na najwyższym poziomie.

W sposób szczególny wspomina profesor Ludwikę Nitschową – autorkę rzeźby warszawskiej Syrenki nad Wisłą oraz dlatego wybrał pracownię profesora Strynkiewicza, który cieszył się ogromnym autorytetem wśród studentów. Mówił ze swadą o innych zajęciach na akademii, m.in. z rysunku, czy przestrzeni. We wspomnieniach pojawiają się także początki jego wielkiej miłości do żony Janeczki, z którą żyje szczęśliwie wiele lat. Opowiada o zakochaniu i o tym, jak zdał sobie sprawę, że miłość oznacza także wielką odpowiedzialność.

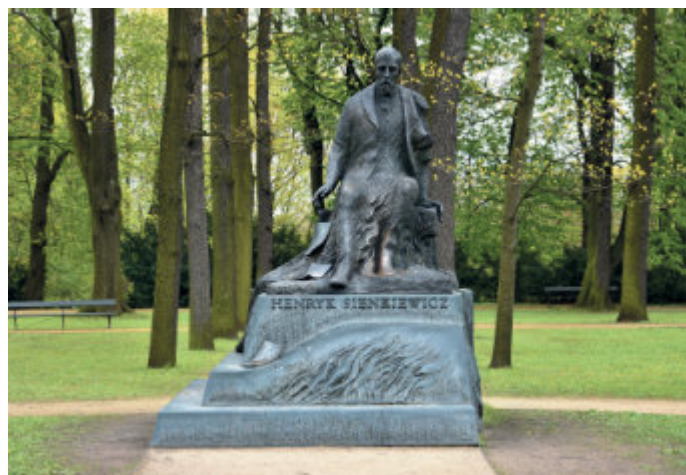
Przełomowym dla Gustawa Zemły momentem była pierwsza wycieczka za żelazną kurtynę – wraz ze znajomymi z ASP udał się do Austrii i Włoch.

Gustaw Zemła wspomina także swoje ostatnie lata studiów, pracę dyplomową oraz to, jak od razu po obronie trafił na uczelnię w charakterze asystenta pracowni rysunku. Jak twierdzi – spotkania ze studentami i pozostanie na Akademii Sztuk Pięknych było dla niego bardzo inspirujące. Wielu ludzi o Nim pamięta i wielu niezwykle ceni. To wyjątkowo skromny człowiek. Wybitny pedagog, który jest do dzisiaj wspominany i ceniony przez swoich uczniów i współpracowników.

Artysta miał ponad 60 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą. Brał udział w ponad 20 wystawach międzynarodowych i 50 wystawach krajowych.

Laureat nagród i odznaczeń, między innymi: Nagroda I stopnia Ministerstwa Kultury i Sztuki (za całokształt twórczości), 1973; Krzyż Oficerski Kawalerów Maltańskich, 1990; Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, 1997; Krzyż Orderu Odrodzenia Polski, 2011. Ponadto jest członkiem Polskiej Akademii Umiejętności.

Jego najważniejsze dzieła: Pomnik Powstańców Śląskich w Katowicach (1967), Pomnik Władysława Broniewskiego w Płocku (1972), Pomnik Polegli Niepokonani w Warszawie (1973), Pomnik Ludwika Waryńskiego w Warszawie (1974), Pomnik Karola Świerczewskiego w Warszawie (1968), Pomnik o Monte Cassino w Warszawie (1999), Pomnik Henryka Sienkiewicza w Warszawie (2000), Pomnik Czynu Polaków w Szczecinie (1979), Pomnik Dekalogu w Łodzi (1995), Pomnik Ernesta Malinowskiego w Peru (1999), Pomnik Jerzego Ziętka w Katowicach (2005), Pomnik Henryka Sienkiewicza w Kielcach (2010), Pomnik bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Toruniu (2011), Pomnik bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego w Toruniu (2007), Pomnik Henryka Sienkiewicza w Toruniu (2012), Pomnik poświęcony zamordowanemu w obozie hitlerowskim w III Forcie w Pomiechówku (1972), Pomnik na grobie podróżnika Tonego Halika na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie (2002), Pomnik Prymasa Augusta Hlonda w Mysłowicach – projekt (2002), Krucyfik w ołtarzu głównym kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Katowicach (1990).



Pomnik Henryka Sienkiewicza w Łazienkach Królewskich w Warszawie

Jego rzeźby znajdują się w Galerii Rzeźby w Parku w Radziejowicach: m.in. „Śpiąca”, „Matka Teresa”, „Henryk Sienkiewicz”, „Dawid”.

Gustaw Zemła jest autorem pomników Jana Pawła II m.in. w Mistrzejowicach (1991), Katowicach (2006), Suwałkach (2007), Płocku (1993), Oleszycach (1993), Łomży (1994), Montevideo (1998), Górze Świętej Anny (2000), Katowicach (2006), Krakowie na Wawelu (2008).

Agnieszka Zemła  
fot. Cz. Czapliński, wikipedia

Brzozów

## II MITYNG LEKKOATLETYCZNY

### wyróżniony na XXIV Plebiscycie na Sportowców Powiatu Brzozowskiego

II Mityng Lekkoatletyczny, zorganizowany przez UKS MOSiR Brzozów, został uznany za najlepszą imprezę sportową roku 2023 w powiecie brzozowskim. Wydarzenie, które zgromadziło ok. 200 młodych sportowców z kraju i zagranicy, zdobyło uznanie za swoją skalę oraz wysoki poziom organizacyjny.



Andrzej Łach odbiera gratulacje podczas uroczystej gali

W ramach wydarzenia, które odbyło się pod patronatem Burmistrza Brzozowa, młodzi lekkoatleci rywalizowali w różnych konkurencjach, a także w wielu kategoriach wiekowych, co czyni mityng jedną z największych imprez tego typu w regionie. Mityng jest organizowany od 2022 r., a tegoroczna edycja przyniosła aż trzydziestu procentowy wzrost liczby uczestników w porównaniu do poprzedniego roku. Udział w zawodach wzięło ponad 200 dzieci, a rozdano ponad 320 dyplomów oraz liczne nagrody rzeczowe, w tym karty podarunkowe do sieci sklepów Martes Sport oraz rower górski.

*Od samego początku marzyłem o stworzeniu wydarzenia, które da szansę dzieciom z naszego regionu*

na udział w profesjonalnie zorganizowanych zawodach. Dzięki zaangażowaniu wielu osób i wsparciu partnerów udało się stworzyć imprezę, która z roku na rok zyskuje coraz większy zasięg i prestiż – powiedział

Andrzej Łach, prezes UKS MOSiR Brzozów oraz pomysłodawca i organizator mityngu lekkoatletycznego.

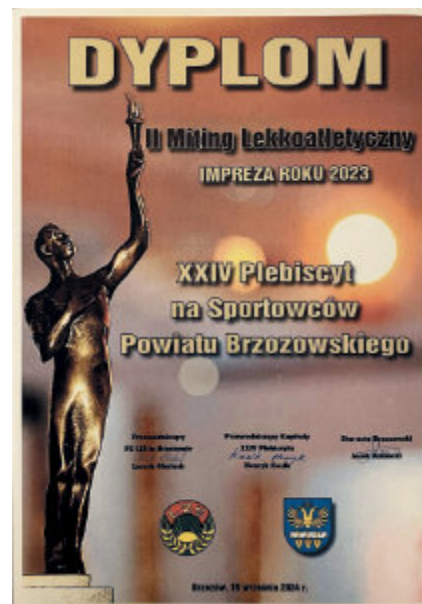
W organizację wydarzenia zaangażowanych było ponad 20 osób, w tym wolontariusze, sędziowie oraz partnerzy. Głównymi sponsorami mityngu były firmy Dumas oraz WENZEL Polska, które wspierają UKS MOSiR Brzozów od początku jego działalności, co pozwala na zapewnienie wysokiej jakości organizacji i wartościowych nagród dla uczestników. Mityng, będący częścią Dni Brzozowa, co roku przyciąga młodych sportowców nie tylko z Podkarpacia, ale również z innych regionów Polski oraz z zagranicy.

UKS MOSiR Brzozów już planuje kolejne wydarzenia sportowe.

#### O UKS MOSiR Brzozów:

UKS MOSiR Brzozów to klub sportowy z 3-letnią tradycją, który oferuje dzieciom i młodzieży z regionu możliwość rozwijania talentów sportowych w ramach różnych sekcji, takich jak lekkoatletyka, strzelectwo sportowe czy pływanie. Klub regularnie organizuje zawody sportowe oraz współpracuje z wieloma sponsorami, aby zapewnić młodym sportowcom jak najlepsze warunki do rozwoju.

Źródło: UM Brzozów



Brzozów

## III MEMORIAŁ IM. PRZEMYSŁAWA GRUSZKI

W dniu 29 września na obiekcie MOSiR Brzozów rozegrano turniej w kategorii „orlik starszy” pod honorowym Patronatem Podkarpacki Związek Piłki Nożnej.

Organizatorami memoriału byli: Stowarzyszenie „Orzełki” Brzozów, MOSiR Brzozów, Brzozovia MOSiR Brzozów oraz Gmina Brzozów. W turnieju wzięło udział 7 drużyn z Podkarpacia: UKS „Orlik” Przemyśl, „Orlęta”

Lesko, „Dynovia” Dynów, JKS Jarostaw, „Grunwald” Budziwój, UKS „Szóstka” Jasto i gospodarze Stowarzyszenie „Orzełki” Brzozów.

Turniej rozegrano „każdy z każdym”. Młodzi zawodnicy prezentowali wysoki poziom piłkarskiej techniki oraz wykazali się dobrą skutecznością strzelecką. Nie zabrakło również fenomenalnych parad bram-

karskich. Turniej zwyciężyła ekipa „Szóstki” Jasto, drugie miejsce zajął JKS Jarosław, a na trzecim zameldowała się drużyna z „Orlika” Przemysłu. Nagroda indywidualna dla najlepszego strzelca przypadła zawodnikowi z Jasta – Krystianowi Czajce, który zdobył 12 bramek, natomiast najlepszym bramkarzem został Bohdan Tymec z Przemysłu, a MVP turnieju zdobył Mikołaj Lis z Jarosławia. Nagrody wręczyli: Ka-



tarzyna Gruszka oraz Bogdan Dytko – Dyrektor MOSIR Brzozów. Dziękujemy Rodzicom za pomoc w organizacji i przygotowaniu poczęstunku w postaci owoców i słodyczy.

Paweł Szatajko  
fot. Lucjan Śmietana

## Humniska

# Łuczniczcy z Klubu „Sagit” Humniska na podium

W dniu 5 października przy niesprzyjającej pogodzie (padającym deszczu) w Moderówce odbyły się zawody łucznicze jako III Runda Pucharu Okręgu Rzeszowskiego. Zawody zorganizował Rzeszowski Okręgowy Związek Łuczniczy i Klub Łuczniczy z Jedlicza.

W zawodach wzięło udział 110 zawodników z 12 klubów z Podkarpacia, w tym z Klubu „Sagit” w Humniskach. Zawodnicy zajęli następujące miejsca: **Julia Bąk** – 1 m. w kategorii (kat.) „junior młodszy”, **Artur Władyka** – 1 m. w kat. „dziecko”, **Piotr Lorenc** – 2 m. w kat. „masters”, **Jerzy Puchyr** – 4 m. w kat. „masters”, **Zofia Bodniak** – 4 m. w kat. „dziecko młodsze”, **Adam Sokółowski** – 4 m. w kat. „dziecko młodsze”, **Izabela Frączak** – 6 m. w kat. „dziecko”, **Maria Kapuścińska** – 6 m. w kat. „dziecko młodsze”, **Alicja Momot** – 8 m. w kat. „dziecko młodsze”, **Antonina Lorenc** – 10 m. w kat. „dziecko młodsze”.

Następnie po podsumowaniu 3 najwyższych wyników z 4 zawodów, które były rozgrywane w Jelnej, Brzozowie, Makowisku i Maderówce wręczono puchary za puchar okręgu. Zawodnicy Klubu „Sagit” Humniska w klasyfikacji generalnej zajęli następujące miejsca: **Piotr Lorenc** – 2 m. w kat. „masters”, **Artur**



**Władyka** – 2 m. w kat. „dziecko”, **Julia Bąk** – 3 m. w kat. „junior młodszy”, **Adam Sokółowski** – 4 m. w kat. „dziecko młodsze”, **Zofia Bodniak** – 4 m. w kat. „dziecko młodsze”, **Jerzy Puchyr** – 4 m. w kat. „masters”, **Izabela Frączak** – 5 m. w kat. „dziecko”, **Antonina Lorenc** – 6 m. w kat. „dziecko młodsze”, **Maria Kapuścińska** – 10 m. w kat. „dziecko młodsze” oraz **Alicja Momot** – 11 m. w kat. „dziecko młodsze”.

Były to ostatnie zawody w tym roku na torach otwartych. Zawodnicy będą już trenować na hali sportowej i będą startować w zawodach halowych. Niektórzy zawodnicy strzelili rekordy życiowe, ale niektórzy byli pierwszy raz na zawodach.

„Sagit”



V Rajd „Nad Sanem i Stobnicą” – Dydnia



IV Brzozowski Rajd Ekologiczny „Niedźwiedz” – Bieszczady



48. Rajd Odkrywców – Brzozów-Zdrój

# Brzozowska Turystyka i krajoznawstwo



49. Rajd Odkrywców – Brzozów-Zdrój

